Łódź, 30/VIII 1913 r.

Rok XVI.

№ 199.

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Sobota, dnia 30 sierpnia 1913 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA PRENUMERATY:
W ŁODZI:
Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ — „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedyńczy 5 k.

Z przesyłką pocztową:
Rocznie rb. 7 kop. 40.
Półrocznie „ 3 „ 76
Zagranicą:
Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcya w Łodzi ul. Przejazd № 8; Telefonu № 593.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sob. św. Róży Lim.
Niedz. św. Rajmunda.
Pon. św. Idziego Op.
Wt. św. Stefana Kr.
Śr. św. Bronisławy P.
Czw. św. Rozalii P.
Piąt. św. Wawrzyńca.

Wschód sł. godz 5 m. 06
Zachód sł. godz. 6 m. 53
Dług. dnia godz. 13 m. 49
Ubyło dnia godz. 2 m. 56

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-ej po południu.

CENY OGŁOSZEŃ: **Nadesłane** przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. **Zwyczajne ogłoszenia** za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce **Małe ogłoszenia** po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1½ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. **Reklamy i Nekrologi** po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. **Artykuły** bez oznaczenia honoraryum Redakcya uważa za bezpłatne: rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dnie świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie.

Przy Towarzystwie Muz. imienia **Szopena** Piotrkowska № 108.

Szkoła Muzyczna
Zapisy przyjmuje kancelarya codziennie od 1—8.
Początek lekcyi 15 września.

Klasy: fortepianu, skrzypiec, wiolonczeli, instr. dętych, śpiewu solowego, sztuki dramatycznej, przedmiotów teoretycznych.
Specyalna klasa dla dzieci.

Warszawskie Przedsiębiorstwo
Czyszczenia szyb i froterowania posadzek oraz sprzątania biur i mieszkań
pod firmą **W. Krajkowski**
od Lipca r. b. przeniesione zostało na
2089 **ulicę PIOTRKOWSKĄ № 84, m. 7. Telefon 14-15.**

W szkole muzycznej Heleny Kijeńskiej dawniej Bojanowskiej KROTKA № 9, m. 8.
w r. b. prowadzone będą klasy fortepianowe przez prof. **Henryka Melcera** z Warszawy (kurs wyższy) prof. H. Kijeńską, T. Mazurkiewicza i St. Nirnsteina (kurs średni i niższy); Z. Szczpańskiego (kurs przygotowawczy); klasa śpiewu solowego przez prof. J. Szlezynger-ównę z Warszawy, przedmiotów teoretycznych przez prof. A. Dworzaczka (harmonia, kontrapunkt, kompozycya, chóry solfeggio) i H. Kijeńską (teorya i historya muzyki), klasa gimnastyki rytmicznej systemu Dalcroze'a przez p. Adę Hoch. Lekcye rozpoczynają się dnia 15-go września. Zapisy nowych uczenic 25 sierpnia. Szkoła wydaje świadectwa nauczycielskie. 2692

Kupię trociny
w każdej ilości.
Oferty z podaniem warunków sprzedaży i ceny proszę podać w administr. „Rozwoju", pod literami „A. A. A.". 2611

Znakomity środek odżywczy
KEFIR ZYCKIEGO
nagrodzony trzema złotymi medalami i jednym srebrnym
poleca **Apteka W. DANIELECKIEGO.**
Łódź, Piotrkowska 127, tel. 12-93. 420r

Gimnazyum Polskie
Tow. „UCZELNIA" (ul. Nowocegielniana № 9).
Podania przyjmuje kancelarya szkoły codziennie od godz. 10-ej do 12-ej. Otwartą zostanie **klasa podwstępna,** do ktkrej przyjmowani będą kandyoaci bez egzaminów, Egzaminy wstępne rozpoczną się 1-go września b. r., o godz. 9-ej rano. 2107

Szkoła przygotowaw. koedukacyjna
Heleny Cholewickiej
Ewangelicka 18 (Mikołajewska 83)
prowadzona według najnowszych wymagań hygieny i pedagogiki, przysposabia chłopców i dziewczynki do pierwszych dwóch klas szkół średnich wszelkiego typu. Zapisy codziennie od 10 do 1 i oo 5 do 5½, lekcye 4-go września. Przy szkole **zakład fröblowski.** 2553

Założony w 1861 roku.
Skład broni p. f. **„J. SOSNOWSKI"**
właściciel **CZESŁAW LISOWSKI.**

poleca bronie najlepszych fabryk których posiada
Przedstawicielstwa na Królestwo Polskie i Rosyę
a mianowicie:
Holland & Holland L-td. Londyn; Westley Richard & C-o, L-td, Londyn — bronie uniwersalne „Explora" i „Faunota"; G. Defourny Sovrin, á Liège. Manufacture Liégeoise d'Armes á Feu, á Liège, dubeltówki z lufami ze słynnej stali Cockerill do prochu bezdymnego
bezkurkowe . od Rb. 90.—
kurkowe . . od Rb. 44.—
John Springer's Erben, Wiedeń — sztucery Mannlicher-Schoenauer.
E. Schmitd & Haberman, Suhl, — sztucery wszelkich typów.
Stale na składzie wielki wybór broni: James Purdey & Sons, Londyn; W. W. Greener, Londyn; Charles Lancaster & C-o, L-td. Londyn i t. d. i t. d.
Najlepsze naboje szrutowe w gilzach firmowych
„J. Sosnowski á Varsovie"
Warszawa, ul. Trębacka № 9. — Telefon 47-47.
W sierpniu r. b. magazyn przeniesionym będzie do hotelu Europejskiego od ul. Czystej.
Cenniki na rok 1915 na żądanie. 1515

Kazimierz Ossowski, inżynier,
Obrońca PATENTOWY.
PETERSBURG—Wozniesienskij Prospekt № 20.
BERLIN—Potsdamerstr. № 5. 51

Sojusz niemiecko-austryacki.

Bilans polityki austryackiej w kwestyi bałkańskiej wypadł fatalnie: Austrya dopuściła się pogromu Turcyi, zaprzyjaźnionej z trójprzymierzem, nie zdołała uratować od klęski zupełnej Bułgaryi, która miała być przeciwwagą dla dążeń wielkoserbskich, naraziła się na odwrócenie się najwierniejszego na Bałkanach sprzymierzeńca trójprzymierza — Rumunii. Nie potrafiła zapobiedz tryumfowi i wzrostowi Serbii. Po stronie zysków zanotować można tylko utworzenie samodzielnego państwa albańskiego wraz ze Skodarem, skąd wyproszono czarnogórców, ale wartości pozycyi tej nie można jeszcze zupełnie określić i wydaje się ona wątpliwa.

Poczucie klęsk dyplomatycznych jest w Austryi bardzo żywe i ujawnia się w ostrej krytyce działalności hr. Berchtolda. Ostatnią kompromitacyą było wystąpienie z żądaniem rewizyi traktatu pokojowego w Bukareszcie, które następnie trzeba było pod naciskiem Berlina cofnąć. Namiętne pragnienie cesarza Wilhelma, aby imię jego figurowało podczas wszystkich ważniejszych wypadków światowych, odsłoniło w sposób jaskrawy istniejące nieporozumienia między sprzymierzeńcami. Nieporozumienia te datują się jakoby jeszcze od czasu ostatniego pobytu arcyksięcia Franciszka Ferdynanda w Niemczech, gdy odrzucone zostały szeroko zakreślone plany ekspansyi austryackiej. Z powodu rozgoryczenia na uroczystościach zaślubin córki cesarskiej i jubileuszu cesarza nie było wcale przedstawicieli sprzymierzonej dynastyi habsburskiej.

Rząd Rzeszy nie zawahał się otwarcie pokrzyżować dążenia Austryi do rewizyi traktatu, gdyż chodziło o rzecz niezmiernej wagi—o utrzymanie, względnie zdobycie wpływów niemieckich na Bałkanach. Niemcy chcą oprzeć politykę własną i trójprzymierza na państwach niesłowiańskich — Rumunii i Grecyi, które teraz wysunęły się jako czynniki decydujące na półwyspie. Ale obok nich powstało silne państwo serbskie, które zagraża południowemu wschodowi Austryi. Plany Austryi polegały na zduszeniu zmory wielkoserbskiej przez Bułgaryę i na stworzeniu przymierza bułgarsko-rumuńskiego. Dziś rozwiały się one bezpowrotnie. Zjawia się natomiast widmo nowego Związku bałkańskiego z nową potęgą bałkańską, Rumunią na czele, a Rumunii nie można już obecnie uważać za pewnego zwolennika trójprzymierza. Jeszcze gorętsza niż w Bukareszcie toczy się walka w Atenach między trójporozumieniem a Niemcami o wciągnięcie Grecyi w sferę wpływów jednego lub drugiego ugrupowania mocarstwowego.

Jeżeli uda się utworzenie Związku bałkańskiego, wówczas siłą rzeczy zwróci się on przeciwko Austryi. Jedynem wyjściem pomyślnem dla Austryi jest perspektywa nowych walk na Bałkanach, które mogą dać sposobność monarchii habsburskiej do czynnego wmieszania się w sprawy wschodnie, od czego jednak dotychczas zawsze się cofała. Gdyby jednak Bułgarya

osłabiona i wyniszczona, zagrożona katastrofami wewnętrznemi, zgodziła się wejść do nowego Związku, licząc na przyszłe kompensaty terytoryalne w Macedonii ze strony Serbii, która wzięłaby sobie odszkodowanie w postaci ziem austryackich, zamieszkanych przez serbów, wówczas zbliżyłaby się chwila walki o istnienie państwowe monarchii rakuskiej.

W chwili wprost historycznej, decydującej dla bytu państwa, byłoby naiwnem łudzeniem się, że Austrya może wyemancypować się z pod wpływu Niemiec, że trójprzymierze może się rychło rozpaść. Już samo ujawnienie nieporozumień w łonie trójprzymierza dało pochop prasie Rzeszy i prasie wiedeńskiej do stwierdzenia, że sojusz niemiecko-austryacki jest opoką, na której zbudowana jest cała polityka obydwóch mocarstw. Toast na cześć cesarza Franciszka Józefa w dniu jego urodzin, wygłoszony przez cesarza Wilhelma w Homburgu, rozprasza wszelkie fantastyczne przypuszczenia o zachwianiu sojuszu.

Jakież perspektywy otwierałyby się przed Austryą, gdyby zerwała obecnie przymierze?

Na Bałkanach grozi powstanie Związku, którego aspiracye terytoryalne skierowałyby się przeciwko całości monarchii habsburskiej. Stosunki z Rosyą oparte są na wzrastającym antagonizmie. Stosunki z Włochami uległy teraz znacznej poprawie, odkąd Włochy zdobyły nową kolonię afrykańską; politycy rzymscy zgłaszają już teraz swe prawa do spadku po Turcyi azyatyckiej, rozwiną też starania o ugruntowanie jaknajwiększych wpływów w Albanii.

Dla Austryi uwięzienie energii włoskiej na Wschodzie jest rzeczą bardzo pożyteczną, zmniejszającą tarcie na pograniczu włosko-austryackiem. Ale nikt w Austryi nie łudzi się, aby przy nadarzającej się sposobności Włochy nie pokusiły się o przyłączenie prowincyj austryackich z ludnością włoską.

Austrya skazana jest zatem obecnie na najściślejszy sojusz z Niemcami, na zależność zupełną w polityce zagranicznej. Nie może sobie nawet pozwolić na takie próby samodzielności, jak za czasów hr. Gołuchowskiego, gdy istniało porozumienie z Rosyą w sprawie Bałkanów. Zwrócenie się Niemiec przeciw Austryi w obecnych warunkach byłoby niewątpliwie hasłem do jej rozbioru. Niemcy nadal będą mogły uprawiać politykę pośrednika między Rosyą i Austryą.

Ugrupowania mocarstwowe w Europie mają cechę stałości. Tak samo fantastycznem byłoby wysnuwanie wniosku o rozpadaniu się trójprzymierza, jak branie poważnie pogłosek o zachwianiu się aljansu francusko-rosyjskiego z powodu rozbieżności dyplomacyi Petersburga i Paryża w sprawie Kawalli.

W Austryi przytem dwa najwpływowsze czynniki, niemcy i madziarzy, nietylko ze względu na politykę zagraniczną monarchii, lecz nadto z uwagi na politykę wewnętrzną są za sojuszem z Niemcami, trzebaby przeto naprzód złamać przeważny wpływ tych narodów na rząd wiedeński, a potem dopiero myśleć o zmianie sojuszów i porozumień. Na to się narazie nie zanosi.

Żydzi w Królestwie.

W sierpniowym zeszycie miesięcznika „La Revue de Paris" znajdujemy pod tym tytułem artykuł p. Henryka Vimarda, poświęcony sprawie żydowskiej w Królestwie. Pomimo, iż autor nie jest przychylnie usposobiony dla obecnego nastroju antysemickiego w Królestwie, cechuje go ostrożność opiniowania o sprawach polskich, pewna znajomość rzeczy i zachowanie bezstronności — zalety niezbyt często spotykane obecnie w prasie zachodnio-europejskiej, kiedy chodzi o sprawy polskie.

Opisując dzieje sztucznego spychania ludności żydowskiej do Królestwa, autor zwraca uwagę na to, że napływający do Królestwa żywioł żydowski stawał się coraz mniej podatny do asymilacyi i stanowił dla społeczeństwa uciemiężonego i walczącego o byt jedno z największych niebezpieczeństw. Z jednej strony pozbawione wszelkiej samodzielności społeczeństwo, nie mające żadnej możności rozwiązania kwestyi żydowskiej, z drugiej — ludzie, świadomie wyzyskujący żydów, jako materyał do rozbicia zwartej masy ludności polskiej.

Trudno wyobrazić sobie — powiada autor — skuteczniejszy środek do osłabienia żywiołu polskiego, jak wprowadzenie do niego znacznej ilości żydów.

Przysłani w ten sposób litwacy odrazu zmienili stosunki, panujące w Królestwie. Porzucili oni żargon i zastąpili go językiem rosyjskim. „Wreszcie masa żydowska, ciążąca do żywiołu polskiego, póki posiadał on pewną władzę w kraju, coraz bardziej zaczęła przychodzić do przekonania, że nie jest w jej interesie łączyć się ze sprawą zwyciężonych"...

Jak ocenia autor ów tłum żydowski?

„Mało inteligentny, ogłupiały pod wpływem dziedzicznego upośledzenia moralnego i fizycznego, pełen ignorancyi i niedostępny dla idei postępu"...

Takim oto żywiołem wypełniać się zaczęło Królestwo, liczące w r. 1816 7.8 proc., w roku 1909 — 14.6 proc. żydów, zaś Warszawa, licząca w r. 1799 niespełna 12 proc., posiadała już przeszło 40 proc. w roku ubiegłym.

Jakie wyjście upatruje autor z obecnej sytuacyi?

Może to być — jego zdaniem — asymilacya lub dalsza nieprzejednana walka, „tertium non datur". Lecz o asymilacyi nie może być mowy w obecnej sytuacyi, kiedy w miastach polskich przypada 25 polaków na 75 żydów. Dopiero w razie zniesienia granicy osiedlenia i odpływu ludności żydowskiej z Królestwa, można byłoby mówić o asymilacyi. Znaczny wpływ w kierunku asymilacyi wywrzeć mogłoby nadanie Królestwu autonomii. Powrócony do władzy żywioł polski, odzyskałby dla żydów swą dawną moc atrakcyjną i mógłby powtórzyć się ruch liberalny lat sześćdziesiątych.

„Jeżeli jednak trwać będzie obecny stan rzeczy, jeżeli nacyonalizm żydowski, oparty na liczebności, stanie się coraz bardziej wymagającym i odnosić będzie zwycięstwa, które ułatwiać będą we własnym interesie rządzący krajem rosyanie, nastąpić wówczas może obostrzenie ruchu antysemickiego, o ile prasa polska i czynniki, mające wpływ na opinię publiczną, nie zechcą zwalczyć namiętnośct tłumu".

Do takich wniosków doprowadziła i doprowadzić musiała autora spokojna analiza faktów. Gdyby zakończył on na tem, wywody jego utrzymałyby się w granicach ściśle objektywnych. Czyni on jednak inaczej. Pomimo stwierdzenia rozpaczliwej sytuacyi, jaka stę pod wpływem nie zależnych od Królestwa czynników wytwórzyła, pomimo, iż zdaje on sobie sprawę z niebezpieczeństwa, jakiem grozi Królestwu zalew lttwackt, niechętnie patrzy na obecny skomplikowany ruch unarodowienia handlu. Jest to dla niego poprostu „ruch antysemicki". Ruchu tego p. Vimard nie pochwala, chociaż czyni to w formie bardzo oględnej. „Wszakże — pisze on — pamięć błędów popełnionych powinna byłaby powstrzymać chęć zemsty, ponieważ na polakach przedewszystkiem ciąży odpowiedzialność za obecną sytuacyę".

Na czem polegać ma ta odpowiedzialność? Oto — „królowie polscy, przyjmując żydów do państwa w XIV wieku, nie potrafili zniszczyć ich odrębności i zasymilować z ludnością kraju. Trzeba było — czytamy dalej — zmusić żydów do uczęszczania do szkół polskich, do mieszkania w tych samych dzielnicach, przywdziewania polskiego stroju"...

Zbiory ś. p. Władysława Łozińskiego we Lwowie.

Ubył nam uczony, esteta, zbieracz, Władysław Łoziński. Zbyt znana i uznana jego działalność naukowa, szczególnie w kierunku badania dziejów literatury narodu i ukochanego miasta idąca, by potrzebować mogła szerszego umotywowania. Inna natomiast strona jego owocnej pracy i starań pozostawała prawie że osłoniętą, szerszym kręgom niewidoczną.

A przecież w pałacu przy ulicy Ossolińskich rosła z roku na rok liczba tak skrzętnie gromadzonych zabytków sztuki wszelakiego rodzaju, ustawicznie podnosiła się ich jakość. Od czasu jeno do czasu przynosili taką wiadomość ci, którym łaskawość właściciela pozwoliła nasycić wzrok widokiem tych rzeczy, które lepiej i żywiej mówiły o dawnej minionej świetności, niż każde słowo pisane! Relacye widzów potwierdzał dwukrotnie ogłaszany katalog w językach polskim i niemieckim, znów jednak przeznaczony tylko dla szczupłej garstki znajomych i zbieraczy. Planował ś. p. Łoziński i obiecywał zawsze wydać „katalog obszerny z rysunkami najważniejszych przedmiotów" — świadom był jednak tego, „że obietnice nie zawsze się spełniają, a już najrzadziej te, które robi się samemu sobie". Odkładał też publikacyę ad feliciora tempora, w trudzie jednak tak bogatej i płodnej orki pisarskiej nie nadeszły one nigdy.

Zwyczajem prawdziwych zbieraczy bardzo niechętnie otwierał Łoziński drzwi swojego muzeum. Przegląd gromadzonych z takiem umiłowaniem okazów, ustawiczne ich badanie, kontrolowanie — uważał jako zadowolenie i rozkosz jedynie dla siebie! Długie więc godziny przesiadywał w ulubionej zbrojowni, ciesząc oko i serce, wynajdując zawsze nowe szczegóły i wartości. Zwłaszcza w latach ostatnich, kiedy najzupełniej usunął się od ludzi i spraw szerszych, ku czemu tyle posiadał danych, po złożeniu wszelakich godności jakiemi go świat naukowy, artystyczny i polityczny tak chętnie obdarzał — żył, śmiało to powiedzieć można, wyłącznie swoimi zbiorami. Przykładał nowe nabytki, segregował je, usuwał to, co w jego przekonaniu mogło budzić pewną wątpliwość.

A pozostawało to amatorstwo na znawstwie doskonałem oparte, w ścisłej łączności z jego pracą naukową, częstokroć z przedmiotem badań i dociekań. I o ile to z jednej strony wpływało na charakter samych zbiorów, o tyle i naodwrót poszczególne rodzaje przedmiotów były dlań tematem podjętej roboty. Jak pożółkłe od wieków karty foliałów ksiąg miejskich i grodzkich przemawiały doń językiem swoistym, dozwalając mu w najpełniejszych kolorach odmalowywać dawnego życia różnorodne strony — tak może jeszcze dobitniej czyniły to materyalne zabytki.

Jak sam się wyraził, zbierał Łoziński „przedmioty polskie lub mające blizki związek z Polską, takie zwłaszcza, które były estetycznie piękne". A czynił to w tem niezłomnem przekonaniu, iż gromadzi „ważny materyał nowy do badań na polu obyczaju i kultury, a w bezpośredniej także konsekwencyi i sztuki". Obojętna zaś czy były to drobniejsze sprzęty w guście kryształów, cacek, godeł — czy pełne zbroje i oręże, lub też ozdoby wielkopańskich pałaców; czy pozatem ich wartości nie pomnażał jeszcze związek z jakąś ukochaną tradycyą, z osobami monarchów i królów, sławnych hetmanów i wojowników, albo wogóle mężów w Ojczyźnie wielkich! W działach portretów, miniatur różnorakich kategoryj i broni — niejedna tam cenna i pamiątkowa pozycya wchodziła w zbiory Łozińskiego. Dość przytoczyć grupę batoryańską i bronzowe rzeźby z tych czasów. Ich zakres i rozmiary nie koncentrowały się w jednolitym tylko kierunku, jaki zwyczajnie cechuje zbiory prywatne, ale obejmowały zakres ogromnie szeroki, rozłożony na XIII działów, w sumarycznem ujęciu liczący zwyż 1000 numerów, wielkiej wagi i wartości, z pominięciem długich rzędów pomniejszych pozycyj. Najbogaciej i najokazalej przedstawia się dział broni. W jej znawstwie celował Łoziński, przeprowadzając w tym kierunku rozległe studya, zasłużony niemało twórca doskonałej, jedynej w swoim rodzaju terminologii polskiej.

Znajdujemy z tej kategoryi pełne zbroje, głównie na sposób t. zw. maksymiliański, żłobkowane lub karacenowe, dalej zupełne półzbrojki, kirysy (napierśniki), koszule pancerne, szyszaki, hełmy, i łebki — wszystko w różnych formach odmiennej techniki, co do swej prowenienicyi sięgające z nielicznymi wyjątkami w. XVI, przez herb ryty, napisy lub inicyały, dające się nawet przypisać osobistościom królów i hetmanów. To samo odnosi się do pięknej kollekcyi tarcz żelaznych, drewnianych, o różnorodnej, a zawsze bogatej ornamentacyi, a stanowiących własność Jana-Kazimierza, Michała Korybuta, Jana III, kałkanów, pawęży, albo ich części składowych, głównie uchwałów, t. j. jabłek od tarczy, zdobnych w herby.

Dział osobny stanowi broń steczna; miecze,

szable, z mnogimi gatunkami rękojeści, form naj przeróżniejszych i wszelakiej techniki zdobniczej, karabele, pałasze rapierowe, szpady, sztylety, berdysze, czekany, toporki, halabardy, miecze katowskie. Wreszcie kollekcyę broni palnej stanowią działka spiżowe, muszkiety, strzelby o pięknych rzeźbach, pistolety (półhaczki), ładownice. Tak przykładowo przeszliśmy jedną część zbiorów, iżby wskazać i bogactwo zarówno istotne, jak i form samych — a cechują one w równej mierze i partye inne — te szeregi buław, buzdyganów, sztandarów i godeł wojskowych.

Cóż lepiej odmaluje nam wygląd jeźdźca polskiego, jak owe rzędy na konie, czapraki, siodła z przepychem ozdób i akcesoryów? Jak charakterystyczną będzie kolekcya złocistych, rytowanych ryngrafów, owych znamion wojownika. W pełni krasy i okazałości stanie ubiór staropolski, w sutych kontuszach i deliach, pasach srebrnych, pozłocistych, rapciach i zaponach, dalej kanakach, złotych, emaliowanych zawieszeniach, medalionach, krzyżykach, spinkach strojnych w kryształy, almadyny i turkusy.

Imponująco przedstawia się dalej dział miniatur i wizerunków małych, wykonanych w emalii, na kości słoniowej, olejnych, w płaskorzeźbie, lub rytych na blasze. Mamy tu pełną galeryę królów, począwszy od Zygmunta I, aż do ostatniego włącznie, królowych i pocztu wybitnych mężów, wszystkie prawie współczesnej roboty, stąd taka ich waga dla historyka sztuki i kultury, który otrzymuje najwiarogodniejsze portrety, trudne do zdobycia, zwłaszcza z czasów i wieków wcześniejszych. To samo rzec można o portretach olejnych większych rozmiarów.

Równie okazały i sortyment mebli. Tu wysuwają się na czoło szafa gdańskiej roboty, skrzynie z wieku XVI o ogromnie możnym ornamencie, wykonanym w intarsyi; kilka sekretarzyków i gabinecików z hebanu, sadzonych kością słoniową; komody z w. XVII i XVIII cisowe i z mahoniu, z epoki Empiru i Biedermeyera; przepiękny garnitur ludwikowski, kryty gobelinem niezwykłych rozmiarów, szezląg z przystawką z wieku XVIII, którego boczne ściany kraszą ręczne malowidła, oraz mnóstwo stolików, krzeseł, zydelków, zegarów, pająków.

W dziedzinę najczystszej sztuki wkraczają wyroby złotnicze, reprezentowane przez dzbany, czary, kubki, puszki, kałamarze. Wiele z tych przedmiotów herb ryty, znaczki, lub inicyały, kwalifikują, jako wyroby czysto polskie, znacząc ślady rodzimej sztuki. Nie mieliśmy jej w wielkim stylu. Co było istotnie cennego, to przychodziło z zagranicy, jako wytwory ręki obcej. Dział jednak wyrobów złotniczych, aczkolwiek nazwano je „małą sztuką", wchodził integralnie w zakres naszego narodowego dorobku, daje też najlepszą miarę artystycznej twórczości, ponadto maluje dokładnie zamierzchłe życie polskie.

LUNA

WKRÓTCE ??????????????
po wymienieniu nazwy
całe miasto ogarnie
ZDUMIENIE!!!!!!!!!!!!!!!!!!

Jest on przytem źródłem i obrazem form oraz motywów swoistych, bogatych, a tak oryginalnych, gdyż rodzących się na pograniczu dwóch odmiennych sztuk i kultur. Zbyteczna zaś chyba nadmieniać o znaczeniu tego materyału dla dzisiejszego przemysłu artystycznego. Tu leży ogromna zasługa Łozińskiego, że wszystko to z takim trudem wyszukiwał, gromadził, jak sam powiada; „dokładając okiem i workiem". W myśl słów Goethego; „Man lernt nur durch den Besitz" — starał się nabyte poznać, zrozumieć, szukając wiedzy u wszystkich źródeł, o jakich tylko wiedział i jakie mu były dostępne.

Zbiorom swym poświęcał istotnie Łoziński ochotnie czas drogi... samego siebie. A nie szczędził, jak się rzekło i wielkich ofiar materyalnych. Dodajemy tu jeszcze osobliwy zmysł artystyczny, przenikliwość, ciągłem ćwiczeniem znakomicie wyrobione. I tylko taką drogą dojść mógł do jednej z najokazalszych i najbardziej o kulturze minionych wieków świadczącej kolekcyi w Polsce. Nie stało dziś pana hojnego, uczonego właściciela, który te „drogości" swoje tak bardzo ukochał. Z mocy spadku przeszły Łozińściana na bratanka, Walerego. Bezwątpienia, zabezpieczy on umieszczenie ich po myśli nieodżałowanej pamięci twórcy!

Ciekawa statystyka.

Corocznie podają pisma rosyjskie statystykę ludności więziennej. Niema nic ciekawszego i bardziej pouczającego, niż te wiele mówiące cyfry.

Najbardziej uderzającem zjawiskiem jest nieustający i w przyśpieszonem tempie dokonywający się przyrost ludności więziennej w ostatnich latach.. Do roku 1905 ogólna liczba więźniów była więcej, niż o połowę niższą, niż obecnie, w dniu 1913 roku osiągnęła niesłychaną dawniej cyfrę 231,000, w roku poprzednim zaś wynosiła już przeszło 180,000, t. j. wprawdzie o 50,000 mniej, niż w obecnym, lecz więcej, niż we wszystkich latach dawniejszych.

Prawodawcom i mężom stanu cyfry te powinnyby płoszyć sen z powiek i dręczyć ich upiornem widmem w ciągu bezsennych nocy. Rosya cała zaludnia się stopniowo, lecz bardzo powoli; za to jej więzienia cierpią na chroniczne przeludnienie, któremu w bardzo niedostatecznej mierze zapobiega gruźlica, choć szerzy się w przerażający sposób. Jeszcze jeden uwięziony suchotnik nie zdąży umrzeć, gdy już pięciu zdrowych przestępców przybywa zapełnić spodziewaną lukę.

Nigdzie w Europie więźniowie nie stanowią tak wysokiego procentu ludności.

W Rosyi więzień kosztuje rocznie 126 rb., we Francyi 171 rb., w Szwajcaryi 232 rb., w Norwegii 382 rb., w Anglii 413 rb., w Irlandyi 444 rb. Więzień rosyjski jest więc trzy razy tańszy od norweskiego, nie mówiąc o angielskim.

Z ogólnej liczby więźniów mniej niż połowa jest zdolna i zobowiązana do pracy, a ta przysporzyła skarbowi swą robotą 5 milj. rb. w roku sprawozdawczym, o pół miliona więcej, niż w poprzednim, co uczyni 47 i pół rubla rocznie od pary rąk pracujących. W roku 1903 zysk z tego źródła wynosił 1 i pół miliona. Ogólny koszt utrzymania więźniów wedle powyżej cytowanej normy wyniósłby przeszło 29 mil. rubli, zatem niewiele mniej, niż połowę obecnego budżetu ministeryum oświaty.

Są to zaiste cyfry imponujące!

Protest polek.

Organ centrowców niemieckich w Hucie Królewskiej na Górnym Szlązku „Oberschlesisches Kurier" obraził polki, zarzucając im życie rozwiązłe i niemoralność.

Kobiety polskie na Górnym Szlązku rozpoczęły akcyę protestującą przeciwko zarzutom dziennika niemieckiego. Pierwszy wiec protestujący polek odbył się na Zadolu przy udziale około 500 kobiet i mężczyzn. Przyjęto następującą rezolucyę:

„My zebrani (mężczyźni i kobiety) na wiecu na Zadolu dnia 11 sierpnia r. b. protestujemy jaknajenergiczniej przeciw obelżywym, niczem nieuzasadnionym napaściom centrowego „Oberschlesische Kurier" na cześć i dobrą sławę polskich kobiet zamężnych.

Ze wszystkich sił agitować będziemy pomiędzy kobietami nieuświadomionemi przeciw oszczerczym napaściom owej gazety. Slubujemy, że jak dotąd pielęgnować będziemy cnoty wszelkie, z jakich dotąd słynie kobieta polska, a z nią cały naród polski. Slubujemy, że nieuświadomione polki, wytrwale będziemy przyciągały do obozu polskiego, uczyły je kochać język i obyczaj polski, tak jak nakazuje czwarte przykaza-

KRONIKA TYGODNIOWA.

Jeszcze o kwiatku ostatnim. — Odpowiedź „Lodzer Tageblattu". — Bratnie dusze. — Zydzi w teatrze polskim. — Niewyzyskane placówki.

Zapewne niejeden z czytelników moich nie wiedział dotychczas, że jesteśmy „chamami polskimi", zasłużyliśmy zaś na przezmisko takie nie dlatego, żeby zachowanie nasze do tego uprawniało, ale jedynie dlatego, że znalazł się przecież jeden z polaków, który kupiwszy w ubiegłą niedzielę jeden kwiatek na „Linas Hacedek", ośmielił się oprzeć karocie żydowskiej i odmówił zakupienia drugiego.

Pragnąc zatem na przyszłość oszczędzić parom, sprzedającym kwiatek na cele żydowskie, nawet na tak sympatyczne, jak żydowskie Pogotowie ratunkowe „Linas Hacedek", sposobności wymyślania „chamom polskim", radziłbym im, by ze sprzedażą kwiatka zwracały się jedynie do swoich współwyznawców. Najlepiej by zaś było, aby kwiatki swoje nasi „najmilsi" urządzali w soboty, bo jakiem prawem i skąd przychodzą do tego, by wybierali się z nim w niedzielę, gdy tylu „gojów" włóczy się po ulicach i co krok zmuszeni są zawadzić o jakiegoś „chama". O ileż lepiej by było, gdyby na dnie swoich kwiatków wybierali soboty...

Stawiam propozycyę tę zupełnie luźnie, nie wątpiąc ani na chwilę, że myśl moją podejmie i poprze gorąco żargonowy dziennik tutejszy „Tageblatt". Przy tej sposobności proszę go jednak by uczynił to zupełnie szczerze, prosto z serca, nie zaś przekręcając poszczególne wyrazy i pacząc myśl, jak to uczynił w ubiegły poniedziałek, omawiając ostatnią moją kronikę.

Posądzasz mnie „drogi" felietonisto żargonowego dziennika, że dlatego „Rozwój" głosi zasadę „swój do swego", ponieważ ogłoszenia mimo tego płyną dalej, może być zatem odważny... Nie, bynajmniej... u na każdy pisze to, co czuje i myśli... Ja was nawet bardzo kocham, tak trochę po swojemu, jak wy nas... a że znam was na wylot, mając niejednokrotnie sposobność przypatrzyć się wam i waszej pracy i w Galicyi i tu i że otwieram oczy na to moim czytelnikom, to już nie moja wina. tylko prosty obowiązek dziennikarski... no, nieprawdaż? Zatem nie zapomnij w najbliższym numerze poradzić komitetowi żydowskiego Towarzystwa dobroczynności, które w połowie września urządza na swój cel kwiatek, by termin z niedzieli przesunął na sobotę. Będzie to i uczciwe i niezawodne w skutkach, bo korzystając z wielkiej masy przechadzających się współwyznawców swoich po ulicach miasta zbierzecie z pewnością bardzo i to bardzo wiele... zdawkowej monety...

Gdyby ci przytem potrzeba było poparcia ze strony prasy polskiej, to radzę ci zwróć się do pana F. z „Nowego Kuryera Łódzkiego", bo ten ci pomoże niezawodnie. Przecież tu kiedyś daliście sobie buzi z dubeltówki, tak, że gdyby p. F. dopełnił jeszcze pewnego rytualnego obrzędu to niktby nie zgadł, że jest między wami jakaś różnica nietylko co do zewnętnego wyglądu, ale i zapatrywań... Ale nie... przepraszam, wy mimo wszystko, wy dziennikarze żargonowych pism, wy, którzy od szeregu miesięcy rzucacie na nas błotem rozmaitych insynuacyj, kłamstw i oszczerstw, wyżej stoicie i moralnie i etycznie od tego pana — a wiecie dlaczego... bo nie plujecie w gniazdo własne... Pan ten zaś o tem zapomniał.

Zapomniał, że jest polakiem, że polakowi w ten sposób o stanie duchownym, który śród tak ciężkich pracuje warunków, pisać nie wolno. Bo gdyby nawet wypadek taki zaszedł, o czem niema mowy, to jeszczeby nie było powodu do tak cynicznego i bezczelnego rzucenia się na ogół duchownych polskich.

Wina pana F. jest tem cięższą i niczem nie usprawiedliwioną, że jak wspomniałem, wiadomość ta jest z gruntu fałszywa. Pan F. przyszedł do niej zaś w ten sposób, że spotkał na ulicy jednego z tutejszych inżynierów, p. K., znananego kawalarza, który znając widocznie jego poziom umysłowy i etyczny, opowiedział mu historyę całą, podlewając odpowiednim sosem.

Pan F., zamiast pójść na miejsce, jak to robi każdy uczciwy i sumienny dziennikarz, gdzieby przekonał się, że wypadek przedstawiał się w tej formie, jak to w artykule swoim zaznaczył kol. Wiatrowski, poprzestał jedynie na informacyi udzielonej mu przez „wesołego" inżyniera i korzystając, że pracuje w piśmie liberalnem (czytaj sprzyjającem żydom) umieścił całą notatkę, wyrządzając, mimo, że sam jest katolikiem, duchowieństwu katolickiemu ciężką, niczem nieusprawiedliwioną krzywdę.

nie, jak wymaga tego prawo boskie przyrodzone i nadprzyrodzone".

Ze spraw szkolnych.

Znowu w szkołach miejskich rozpoczął się rok szkolny i znowu setki rodziców z dziećmi chodzą od szkoły do szkoły, żebrząc u nauczycieli przyjęcia ich dzieci do szkoły, jako łaski. Czasem chcą płacić nauczycielom za przyjęcie, a czasem niejeden, przywiedziony do ostateczności, powie nauczycielowi przykre słowo. Ale cóż tu nauczyciel winien? Nauczycielom poleciła władza, aby więcej nad 60 dzieci do jednej klasy nie przyjmowali i muszą to wypełniać.

Tymczasem do jednego wstępnego oddziału zgłasza się po 100—150 dzieci! Nic dziwnego, że większość odchodzi od drzwi szkoły z bólem serca i obwinia nauczyciela, który przyjęcia dzieci odmawia.

Faktycznym jednakże winowajcą w tej sprawie jest magistrat miasta, który nie stara się o otwarcie dostatecznej ilości szkół, ażeby w nich mogły się pomieścić wszystkie dzieci, pragnące nauki. Licząc, że od każdej szkoły odejdzie tylko 50 dzieci, to od wszystkich szkół polskich w Łodzi, a jest ich 30, odejdzie około 1,500 dzieci chcących się uczyć. W rzeczywistości liczbę tę możemy podwoić.

Magistrat się tłumaczy, że na otwarcie nowych szkół nie ma funduszów. Ze funduszów na otwarcie szkół brak, to znowu wina magistratu.

Gdyby magistrat dbał o szkoły, to znalazłby fundusze na ich otwarcie jak znalazł Piotrków i inne miasta.

Skarb chce dać na utrzymanie już istniejących szkół zasiłek, wynoszący na każdy oddział po 390 rb. rocznie, czyli na 75 oddziałów szkół polskich magistrat już w roku 1913 mógłby dostać 29,250 rb. Za te pieniądze magistrat mógłby otworzyć nowych szkół kilkanaście, na utrzymanie których rząd znowu dałby zasiłek po 390 rb. rocznie na oddział.

Oprócz tego na sprawienie ławek i utensyliów w nowootworzonych szkołach skarb daje po 200 rb. na oddział, co znowu przy otwarciu dajmy na to 15 szkół dwuoddziałowych, czyli 30 oddziałów przyniosłoby 6,000 rb.

Z powyższego widzimy, że gdyby magistrat dbał o szkoły, to łatwo mógłby dostać fundusze od rządu jeszcze w roku bieżącym; na utrzymanie szkół blizko 30,000 rb., na umeblowanie 6,000 rb., czyli razem około 36,000 rb.

W roku 1914 skarb wyasygnowałby magistratowi na utrzymanie starych szkół około 30,000 rb., na utrzymanie nowootwartych szkół około 12,000 rb. i na umeblowanie nowych szkół znowu jakie 5,000 rb., czyli razem w roku 1914 magistrat dostałby od skarbu na utrzymanie tylko polskich szkół około 47,000 rb.—i tak z roku na rok skarb dawałby coraz więcej i więcej, aż do zadośćuczynienia potrzebie. Niech tylko magistrat zgodzi się na zaprowadzenie nauczania powszechnego w Łodzi.

Ale ojcowie naszego miasta łącznie z magistratem nie chcą się zgodzić na zaprowadzenie nauczania powszechnego. Na posiedzenie zwołane w tej sprawie przez władzę naukową panowie radni magistratu nie przybyli wcale, a z obywateli też mało kto; byli tylko przedstawiciele duchowieństwa, członkowie komisyi szkolnej (nie wszyscy) i urzędnicy. Tymczasem w Sosnowcu obradowało nad zaprowadzeniem nauczania powszechnego około 2,000 ludzi.

Wkrótce jeszcze i w Łodzi będzie rozpatrywana ponownie sprawa zaprowadzenia nauczania powszechnego, zobaczymy wtedy jaki obrót sprawa weźmie i kto na zebranie przybędzie.

(m)

Kasa chorych w fabryce Leonhardta.

Od deputacyi ogółu robotników fabryki akc. t-wa Leonhardta otrzymujemy następujący komunikat w sprawie kasy chorych.

*

Na 17 zebraniu pełnomocników robotników i pracowników fabryki t-wa „Leonhardt, Woelker i Girbardt" w Łodzi, odbytem onegdaj, dla rozpatrzenia normalnej ustawy kasy chorych z dnia 6 lipca 1912 r., pełnomocnicy ci jednogłośnie postanowili.

1) Po porozumieniu się z wszystkimi robotnikami i pracownikami t-wa, działając w ich myśl, wypowiadamy się za ogólnem państwowem ubezpieczeniem robotników, tak na wypadek kalectwa i czasowej niezdolności do pracy, tak i w razie choroby udzielenia pomocy zapomogowej i lekarskiej dla członków i ich rodzin w całej rozciągłości, bez jakiegobądź materyalnego udziału robotników i pracowników, a to na tej zasadzie, iż zarobki i tak są minimalne, że zaledwie wystarczają na bardzo skromne utrzymanie przy ogólnej drożyźnie.

2) Niezależnie, że znajdujemy obecną normalną ustawę kasy chorych za niedostateczną i nieodpowiadającą w zupełnośct ogólnym potrzebom proletaryatu, postanawiamy ją przyjąć, aby wykorzystać i zająć po części samodzielną organizacyjną placówkę, jaką daje poniekąd ustawa kasy.

3) Postanowiliśmy prosić zarząd fabryki o przedstawienie ustawy kasy z poczynionemi, prawem dozwolonemi, poprawkami dla zatwierdzenia i wprowadzenia.

4) Aby dać możność prędszej oryentacyi ogólnemu zebraniu pełnomocników kasy chorych podajemy poniżej przez nas opracowany zasadniczy projekt warunków, nad którymi ma się zastanowić i wprowadzić je w czyn ogólne zebranie pełnomocników kasy chorych.

*

a) Na rzecz kasy ma być potrącany 1 proc. z zarobku robotników i pracowników.

b) Członkowie kasy w razie choroby i chwilowej niezdolności do pracy otrzymują zapomogę; 1) przy leczeniu ambulatoryjnem lub w domu dwie trzecie rzeczywistego zarobku, 2) w razie umieszczenia w szpitalu; a) jeżeli żonaty i żona nie pracuje, lub wdowiec i ma dzieci do 15 lat wieku, dwie trzecie zarobku, b) bezdzietny wdowiec (wdowa) lub kawaler (panna) jedną czwartą zarobku.

Osoba, która wystąpiła z kasy chorych i nie jest zapisana w poczet członków innej, zachowuje prawo w przeciągu miesiąca korzystania kasy chorych na równi z jej członkami.

c) Zapomoga na pogrzeb członka kasy winna być wypłacana w stosunku 30-krotnego dziennego zarobku.

d) Zarząd t-wa fabryki obowiązany jest zwracać kasie chorych wypłacane zapomogi przez pierwsze 13 tygodni osobom poszkodowanym wskutek nieszczęśliwego wypadku, które to sumy stanowić mają dochód na rzecz pomocy lekarskiej dla rodzin członków.

e) Pełnomocników dla ogólnych zebrań członków kasy ma być wybranych 60 z obojga płci i to na przeciąg jednego roku.

f) Zarząd kasy wybrany ma być na rok jeden, a składać się winien z 9 osób, z tych 6 z wyborów i 3 z mianowania.

g) Członkowie zarządu i komisyi rewizyjnej powinni otrzymywać wynagrodzenie, na mocy uchwały ogólnego zebrania.

h) Wysokość zapomóg dla położnic winna być określona w stosunku dwóch trzecich ich zarobku i wydawana w przeciągu 6 tygodni t. j. 2 przed i 4 tygodnie po połogu.

i) Pomoc lekarska dla rodzin członków kasy chorych, winna być udzielaną w całej rozciągłości bez ograniczeń, zapomogi zaś na pogrzeby w następującym stosunku; 1) na pogrzeb żony i osób dorosłych, należących na zasadzie 1 punktu par. 13 kasy chorych — rb. 25, 2) na pogrzeb dzieci lub osób, należących na zasadzie powyższego paragrafu do 8 lat — rb. 10, do 15 lat — rb. 15.

k) Procent na rzecz zapasowych kapitałów ma być potrącany od sumy składek i dopłat w

---

Za czyn swój odpowiada pan F. nie tylko sam, odpowiada także redakcya, pan F. jest bowiem jeszcze żółtodzióbkiem reporterskim i notatki jego do druku kwalifikuje kto inny. Czyżby i tan dziennikarz „w liberalnych" zapatrywaniach swoich posunął się tak daleko, że zapomniał o obowiązkach dziennikarza polskiego?... zdaje się, że nie, i że notatka ta dostała się tylko do numeru przez przeoczenie.

Trudno mi bowiem przypuszczać, by dziennikarz starszy i wyrobiony mógł do tego stopnia zżydzieć i w szkalowaniu duchowieństwa polskiego konkurować z dziennikarzami żargonowemi? Pod tym względem powinno ze strony redakcyi nastąpić wyjaśnienie...

Usłużność nie tylko prasy polskiej, ale i pewnych osobników społeczeństwa łódzkiego w stosunku do żydów jest czasami tak dziwna i niewytłumaczona, że trudno sobie wyszukać argument, któryby ją poparł.

Weźmy naprzykład T-wo teatralne. Ciekaw jestem bardzo, czem zarząd Stowarzyszenia tego, które za główny cel wziąć sobie powinno (!) krzewienie sztuki polskiej, wytłumaczy onegdajsze wynajęcie teatru Polskiego przy ulicy Cegielnianej, jakiejś żargonowej trupie. Nie mogę i nie chcę, nie mając w ręku dowodów, przypuszczać, by na okoliczność tę wpłynąć miało to, że w zarządzie Towarzystwa zasiada kilku, zresztą bardzo zacnych i szanowanych ogólnie żydów.

Więc co? Przecież fundusz T-wa nie wzbogacił się zbytnio tymi kilkudziesięcioma rublami, jakie wpłynęły do kasy Towarzystwa!

Dzięki Bogu, że budynkiem teatralnym od poniedziałku już rozporządzać będzie p. Bolesławski. Unikniemy w ten sposób podobnych niespodzianek, jak powyższa, i nie będziemy potrzebowali rumienić się za zarząd T-wa teatralnego, że ze sceny polskiej, z której tylokrotnie padały słowa wieszczów naszych, rozbrzmiewał onegdaj „sympatyczny i słodki" dźwięk żargonu...

W ostatniej kronice, mówiąc o haśle „Swój do swego", nawoływałem do czynienia zakupów u swoich, dzisiaj zasadę tę chciałbym nieco rozszerzyć, zwracając uwagę na gałęzie zajęć i przemysłu, pozostające prawie wyłącznie w ręku żydów, a które przy dobrej woli naszej mogą bardzo łatwo dać dobry zarobek także i nam. Weźmy np. taki dział techniczno-dentystyczny, przecież my polaków techników-dentystów w Łodzi prawie że nie posiadamy, a na prowincyi nie ma ich zupełnie. A jest to chleb stosunkowo bardzo lekki i dobre daje dochody. U nas tyle młodzieży się marnuje, która skończywszy kilka klas gimnazyalnych, idzie potem do rozmaitych instytucyj i tam w charakterze zwyczajnych pisarzy pozostaje niejednokrotnie do końca życia. Czyżby zatem nie lepiej było skierować ją do szkoły dentystycznej, gdzie w stosunkowo bardzo krótkim czasie wykształci się i znajdzie potem pewny kawałek chleba?

Wiek, jak się onegdaj informowałem w pierwszorzędnej szkole łódzkiej p. Żadiewicza, nie odgrywa tu żadnej różnicy. Wymagane jest tylko świadectwo ukończenia z dobrym postępem VI-ej klasy gimnazyalnej i dobre prowadzenie się. Kurs trwa dwa i pół roku i wraz z zapłaceniem taksy za całą naukę i zakupienie wszystkich potrzebnych książek wynosi zaledwie niecałe 300 rb. Warunki zatem obecne są znośne, zwracam zaś na nie uwagę także i dlatego, że za rok wyjdzie nowa ustawa, która je znacznie zaostrzy, natomiast obecnie wstępujący uczniowie przyjęci jeszcze zostaną na dawnych prawach.

Bardzo dobry zarobek, szczególnie dla sfer mniej inteligentnych, przedstawia wyrób papierowych torebek, jakie powszechnie używa się w handlu do pakowania towarów. Ten dział przemysłu pozostaje wyłącznie w ręku żydów, którzy nawet dzięki temu, że towar ten kupuje się na wagę i że oni przy lepieniu bardzo dużo do kleju dodają piasku, by torebki były cięższe, robią na tem wcale dobre interesa.

Czyżby zatem nie znalazł się ktoś, ktoby zajął się tą sprawą i dał w ten sposób zarobek ludziom, którzy ze względu na jakieś kalectwo lub brak zdrowia nie mogą podjąć się zwyczajnej pracy. Przecież gdyby wyrób torebek tych był dobry i solidny, to każda firma chrześcijańska będzie wolała zaopatrywać się w nie u chrześcijanina, niż u żyda.

Wogóle mógłbym tutaj jeszcze więcej wyliczyć gałęzi przemysłu, któremi my się nie zajmujemy, a z których spokojnie można żyć. Nie poprzestajmy zatem na czynieniu zakupów tylko u swoich, ale chwytajmy się każdej gałęzi pracy, podnoszącej naszą ogólną zamożność.

ryś.

najniższej prawem dozwolonej wysokości t. j. 5 procent.

1) Wszelkie niedobory kasy chorych na rzecz udzielenia pomocy lekarskiej i zapomóg rodzinom członków, pozostawiamy W-mu p. Leonhardtowi mając to przekonanie, że jak dotąd, tak i na przyszłość nie odmówi nam swojej pomocy, przekazując swoim następcom wypełnienia jego postanowienia do czasu przejścia na rzecz państwa powyższego prawa.

*

Nadmieniamy przytem, że po przedstawieniu powyższych potrzeb W-mu p. Leonhardtowi, tenże zgodził się na to, za co w imieniu ogółu robotników t-wa składamy mu serdeczne „Bóg zapłać".

Ponieważ, jak wyżej zaznaczyliśmy, obecna normalna ustawa kasy chorych nie odpowiada w zupełności swojemu zadaniu, przeto, aby postawić robotnika i pracownika fabryki t-wa na niezależnem stanowisku co do żądań pomocy lekarskiej i po części uzupełnić braki powyższej ustawy, wyłoniła się myśl utworzenia kasy inwalidów, na zasadzie wypracowanego projektu przez p. Starowicza. Kasa ta ma obowiązek spieszyć z materyalną pomocą wdowom, sierotom i pracownikom, niezdolnym do pracy, nie wskutek starości (co należy do fabryki), lecz chronicznej choroby, jak również nieść pomoc materyalną lekarską wszystkim tym chorym członkom, którzy jej potrzebują dłużej, niż 26 tygodni (p. 1 par. 14 ustawy kasy chorych).

Przy niniejszem wyrażamy słowa podziękowania p. Starowiczowi za poniesione osobiste trudy w sprawie kasy chorych, gdzie wykazał swoje zainteresowanie o dobro klasy robotniczej, służąc nam za dobrego doradcę i przewodnika, co dowiódł tak opracowaniem projektu ustawy kasy inwalidów, jak i dodatniem załatwieniem zawiłej sprawy kasy chorych, mając zawsze na uwadze dobro sprawy robotniczej.

Robotnicy fabryki akc. T-wa Leonhardta.

Zjazd spółdzielczy w Kijowie.

Zjazd spółdzielczy w Kijowie dobiegł kresu. Na ostatniem zebraniu ogólnem powzięto cały szereg uchwał, proponowanych przez poszczególne sekcye zjazdu.

Uchwalono więc utworzyć w Moskwie radę zjazdów spółdzielczych, która obierze miejsce przyszłego zjazdu. Uchwalono dalej utworzenie komisyi oświatowej, oraz konieczność zainicjowania jak najszerszej działalności oświatowej kooperatyw na zasadach bezwzględnej tolerancyi bez różnicy narodowości. Uchwała sekcyi rolnej zjazdu, mówiąca o swobodach politycznych, usunięta została przez prezesa z porządku dziennego z powodów od niego niezależnych.

Zjazd uchwalił dalej w ostatecznej redakcyi projekt ustawy o kooperatywach, który złożony zostanie ciałom ustawodawczym. Wyrażono dalej życzenie, ażeby kobiety gorliwszy, niż dotąd, brały udział w ruchu spółdzielczym. Wreszcie postanowiono, ażeby działalność kooperatyw objęła także walkę z pijaństwem. Zjazd zakończył się odczytaniem całego szeregu telegramów powitalnych.

Gubernator kijowski polecił żydom, którzy mieli pozwolenie na uczestniczenie w zjeździe, aby natychmiast po ostatniem walnem zebraniu opuścili Kijów. Nie pozwolono im nawet pozostać do dnia następnego, w którym projektowana była przejażdżka uczestników zjazdu po Dnieprze.

Wystawa techniczna.

Zgłoszenia uczestników na wystawę techniczną w Warszawie napływają nieustannie w takiej ilości, że komitet wystawy wkrótce zmuszony będzie zamknąć listę wystawców. Wystawa będzie otwarta dnia 15 września, prace zaś przygotowawcze winny być ukończone na trzy dni przed otwarciem wystawy. Komitet wystawy dokłada wszelkich starań, aby wystawa obok pełnego obrazu zdobyczy na polu technicznem była pod względem dydaktycznym zorganizowana jaknajlepiej.

W tym też kierunku pracują poszczególne, liczne komisye, a mianowicie: komisya do spraw elektryczności i gazu, komisya paliwa, dział budowlano-dekoracyjny organizuje komisya tejże nazwy.

Po za eksponatami demonstrowane będą: prześwietlanie promieniami Roentgena, telegraf bez drutu; wynalazca polski z Londynu P. Prószyński zademonstruje własnego wynalazku kinefon. Prowadzone są pertraktacye z Towarzystwem „Gramofon", które przyrzekło urządzać na wystawie seansy nagrywania płyt gramofonowych przez wybitnych śpiewaków, zakontraktowanych w tym celu przez Towarzystwo.

Wystawy.

Kalisz, 29 sierpnia.

Wczoraj o godz. 1 po poł. otwarto tu wystawę rolniczą.

Teren na wystawę obrano doskonały; żywy inwentarz znalazł pomieszczenie w krytych budowlach pod dachem i nie jest narażony na zmiany atmosferyczne, duży zaś obszar pozwala na takie rozmieszczenie eksponatów bądź na oddzielnych placykach, bądź w specyalnie urządzonych kioskach, że, mimo duży napływ publiczności, krąży ona po placu swobodnie i ma możność lepszego oryentowania się, do czego znakomicie dopomaga katalog wystawy.

Pod względem organizacyjnym nic wystawie zarzucić nie można: komitet wystawy zadowolił wymagania wystawców i publiczności.

Wczoraj odbywały się na wystawie: sądzenie i premjowanie wyróżnionych okazów w niektórych działach.

Zamknięcie wystawy nieodwołalnie nastąpi w niedzielę, dnia 31 b. m. o godz. 8-ej wieczorem.

*

Radzyń, 29 sierpnia.

Wczoraj o godz. 12 w południe nastąpiło otwarcie wystawy rolniczo-przemysłowej. Pierwsze przemówienie do zebranych wystawców i gości wygłosił prezes komitetu p. Bronisław Szlubowski z Radzynia, poczem zabrał głos Seweryn ks. Czetwertyński, wreszcie aktu otwarcia przez przecięcie wstęgi dokonała p. Szlubowska.

Zjazd duży, wystawcy dopisali też w pokaźnej liczbie, wystawa przeto rokuje powodzenie pod każdym względem.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Szczęsnego. Jutro Swiętosława. W poniedziałek: Dzierżysława.

TEATR POPULARNY. (Konstantynowska nr. 16). Dziś przedstawienie inauguracyjne „Halka" Moniuszki. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

— Jutro operetka „Wróg kobiet". Początek o godz. 3 po poł.—„Halka" Moniuszki. Początek o godz. 8 min. 15 wiecz.

ZEBRANIA. Dziś mies. zebr. czł. Związku zaw. robotn. pluszowych (Targowa 57) o g. 8 w.

— Jutro og. zebr. czł. Stow. odlewników (w lok. Resursy, Widzewska 117) o g. 10 rano.

HELENÓW. Codziennie koncert orkiestry Namysłowskiego. Początek o godz. pół do 8 wiecz.

MUZEUM NAUKI i SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 pp. do 10 wieczorem; a w niedziele i święta od godz. 12 w poł. do 10 wiecz.

WYSTAWA OBRAZÓW artysty M. Puffkego, ul. Widzewska 47,

KRONIKA.

(—) **Poświęcenie Stacyj Męki Pańskiej.** „Ministeryum spraw wewnętrznych dopuściło do uczestnictwa w uroczystości poświęcenia Stacyj Męki Pańskiej tylko dwu biskupów z sąsiednich dyecezyj, mianowicie I. E. ks. biskupów kieleckiego i płockiego, oraz miejscowego biskupa dyecezyi kujawsko-kaliskiej, J. E. ks. Zdzitowieckiego."

J. E. ks. arcybiskup Kakowski nie weźmie udziału w uroczystościach, gdyż z polecenia lekarzy jeszcze jakiś czas musi bawić nad Adryatykiem.

(x) **Kompania do Częstochowy** jaka w dniu dzisiejszym po odprawionych w Kościele św. Stanisława Kostki nieszporach o godz. 8 i pół wieczorem wyjedzie do Częstochowy z dworca kolei Fabryczno-łódzkiej liczyć będzie około 3 tys. osób.

Pozostałe bilety nabywać można jeszcze w kancelaryi parafialnej do godz. 8 wiecz.

(—) **Budżet r. 1914.** Jak się dowiaduje „Nowoje Wremia" prace nad ułożeniem budżetu państwa na rok 1914 posuwają się naprzód bardzo szybko.

Według obliczeń dotychczasowych budżet wzrośnie olbrzymio; w porównaniu z r. 1913, budżet z r. 1914 będzie większy o olbrzymią cyfrę pół miliarda rb., a więc dochody państwa rosyjskiego w r. p. przewidywane są w sumie około 4 miliardów.

Przewidywane jest również powiększenie wydatków prawie o ćwierć miliarda.

(—) **Nadzór nad bankami.** Ministeryum skarbu złożyło Radzie ministrów projekt przepisów o nadzorze nad działalnością prywatnych instytucyj kredytowych.

Ministeryum zaznacza, że w chwili obecnej odczuwać się daje niezbędność organizacyi prawidłowego nadzoru nad działalnością prywatnych instytucyj kredytowych, a to wobec ujawnionych w ostatnich czasach nadużyć w prywatnych przedsiębiorstwach bankowych, a także wobec znacznego rozszerzenia przez nie działalności, mającej doniosłe znaczenie dla państwa.

Dla organizacyi nadzoru tego ministeryum projektuje utworzyć oddział specyalny przy kancelaryi kredytowej oraz kilka posad rewizorów specyalnych.

(—) **Gubernia piotrkowska.** Z Petersburga donoszą: W kołach urzędowych mówią o przeniesieniu instytucyj gubernialnych z Piotrkowa do Łodzi z pozostawieniem nazwy gub. piotrkowskiej.

(a) **Walka z ospą w pow. łódzkim.** Felczer powiatowy, p. Stanisław Lenartowicz, ukończył w tych dniach doroczne szczepienie ospy ochronnej w obrębie powiatu łódzkiego.

Szczepieniu podległo dzieci i dorosłych: W gminie Czarnocin—137, w gminie Bełdów—69, w gm. Brużyca—155, w gminie Babice—41, w gm. Brojce—128, w gm. Bruss—234, w gminie Wiskitno—105, w gm. Górki—118, w gminie Gospodarz—102, w gm. Żeromin—75, w gminie Lućmierz—110, w gm. Łagiewniki—48, w gminie Nakielnica—92, w gm. Nowosolna—228, w gm. Puczniew—82, w gm. Radogoszcz—153, w gminie Rąbień—64, w gm. Rszew—231, w gminie Chojny—125.

W Zgierzu 446 dzieciom dokonał szczepienia lekarz miejski, dr. Weismann.

Ogółem w obrębie powiatu zaszczepiono surowicę 2,743 dzieciom i dorosłym.

(x) **Mało szkół.** Dochodzą nas skargi rodziców na brak szkoły miejskiej rządowej na ulicy Rzgowskiej w bliskości Górnego Rynku. Pożądanem byłoby, żeby magistrat jeszcze w bieżącym roku szkolnym otworzył szkołę w tej dzielnicy, gdyż do innych szkół dzieci stąd mają bardzo daleko, i zresztą nie chcą ich tam przyjmować z powodu braku miejsc.

(x) **Ze szkoły handlowej kupiectwa łódzkiego.** Z dyrekcyi szkoły kupiectwa łódzkiego komunikują nam, że lekcye w szkole rozpoczną się dopiero 4 września, a nie 2 jak było początkowo ogłoszone.

(x) **Szkoła muzyczna** przy towarzystwie muzycznem imienia Szopena, po feryach letnich, rozpoczęła już przyjmowanie zapisów na nadchodzący rok szkolny.

Powodzenie, jakie towarzyszyło młodej instytucyi tej przy jej założeniu, zachęciło zarząd towarzystwa do rozszerzenia działalności naukowej przez zaproszenie do współudziału kilku nowych poważnych sił pedagogicznych. Lokal szkoły również będzie rozszerzony przez wynajęcie w pobliżu kilku pokoi.

Zapisy przyjmuje kancelarya szkoły (Piotrkowska 108) codziennie od 12 — 2 w południe i od 4 — 8 wieczorem.

(e) **Weterynarze punktowi.** Gubernator piotrkowski wystąpił do ministeryum spraw wewnętrznych o utworzenie posad weterynarzy punktowych dla rewizyi wysyłanego zagranicę bydła i

ptactwa w Częstochowie i Granicy.

Powodem do utworzenia tych posad jest wzmożony wywóz zagranicę bydła i ptactwa przez Herby i stacyę Granica.

(x) **Osobiste.** Dyrektor „Lutni", prof. Tadeusz Mazurkiewicz powrócił z zagranicy.

(x) **Z „Lutni".** Zarząd „Lutni" za naszem pośrednictwem zawiadamia członków chóru męskiego, że pierwsza lekcya powakacyjna odbędzie się w nadchodzący poniedziałek 1-go września o zwykłej porze.

(x) **Z cechu czeladników pończoszniczych.** W dniu jutrzejszym 31 b. m. o godz. 2 po południu w lokalu własnym przy ul. Mikołajewskiej № 79, odbędzie się miesięczne zebranie członków cechu czeladników pończoszniczych, na którem przyjmowane będą składki członkowskie.

(e) **Nowe Stowarzyszenia.** Wczoraj komisya do spraw związków i stowarzyszeń rozpatrywała i zatwierdziła następujące ustawy: kasy pogrzebowej w Starym Rokiciu, towarzystwa gimnastycznego w Bełchatowie, stowarzyszenia rzemieślniczego w Noworadomsku i „Linas Hacholim" w Aleksandrowie.

(h) **Ostatnia posługa.** Przed kilku miesiącami zmarł w mieście naszem członek Zgromadzenia fryzyerów, nie pozostawiając nikogo z rodziny, ani żadnych funduszów.

Kilku majstrów fryzyerskich zakrzątnęło się około pogrzebu. Cech dał na ten cel 30 rb., ale zażądał i otrzymał od p. Skupińskiego, zajmującego się głównie pogrzebem, weksel na tę sumę, tłumacząc się tem, że zmarły zalegał w opłacie składek członkowskich.

Ogólne zebranie uchwaliło, żeby weksel zwrócić p. Skupińskiemu. Wbrew tej uchwale cech dał weksel do inkasa.

Następne ogólne zebranie, na którem p. Skupiński poruszył tę sprawę, zwaliło uchwałę poprzedniego zebrania, podając za powód, że zmarły składek nie płacił i zażądało od p. Skupińskiego zwrotu 30 rb.

Tu nastręczają się różne uwagi.

Po pierwsze, gdy w jakiem stowarzyszeniu, czy też cechu, zebranie ogólne obala uchwałę poprzedniego zebrania, to tem samem świadczy, że uchwały ogólnych zebrań w tem towarzystwie niekoniecznie są.... roztropne.

Powtóre, gdy cech, posiadający fundusze dostateczne na wsparcia i pogrzeby ubogich swych członków, nie używa jednakże tych funduszów na cele, na które je zebrał, to już tem samem traci prawo do zaufania swych członków. Ma dla nich tę tylko wartość, że im daje świadectwa czeladnicze i patenty na majstrów. Staje się biurem urzędniczem, zamiast być korporacyą, stowarzyszeniem wzajemnej pomocy i życzliwości.

Po trzecie. Do uczynków miłosierdzia, zaleconych przez nasz katechizm, należy grzebanie umarłych.

Cech, który z całą świadomością wymawia się od spełnienia tego chrześcijańskiego obowiązku, wystawia sobie smutne świadectwo, że się odchrześcijanił.

Ładna zachęta dla innych cechów, żeby żydów przyjmowały na swych członków za przykładem cechu fryzyerskiego!

(—) **Handel polski.** W Kole, gub. kaliskiej, powstał pierwszy sklep polski z żelazem i naczyniami kuchennemi pod firmą „Sielski i S-ka". Poświęcenia sklepu dokonał ks. dziekan Gniazdowski.

(—) **Filmy żydowskie.** W Warszawie powstało towarzystwo żydowskie p. n. „Kosmofilm", które będzie przygotowywało specyalne filmy kinematograficzne z życia żydów.

(—) **Proces fałszerzy weksli.** Z Piotrkowa donoszą, że prezes sądu okręgowego piotrkowskiego, Wołkow, wyznaczył onegdaj termin głośnej sprawy fałszerzy weksli z Warszawy i innych miast na d. 5 listopada. Oskarżonych jest 27 osób, samych żydów. Jeden z nich umarł. Główni oskarżeni: Lejb Fuks, jego syn i dwaj zięciowie, oraz Głowiński siedzą w więzieniu, pozostali złożyli kaucye.

Do procesu wezwano przeszło 100 świadków. Większość oskarżonych stanowią znani „dyskonterzy", faktorzy od pożyczek i lichwiarze. Oskarżeni są o sfałszowanie weksli obywatela ziemskiego z pow. łaskiego, ś. p. Rogowskiego, na sumę 500,000 rb. Śledztwo toczyło się lat siedem.

(x) **Miłosierdziu czytelników naszych** gorąco polecamy dwoje staruszków Benona Braszkę, lat 78 i jego żonę lat 77, którzy z powodu starości i choroby nic nie mogą zarobić i pozostają w krańcowej nędzy, Nieszczęśliwi mieszkają w Julianowie przy ul. św. Jana nr. 40.

W przyjmowaniu ofiar chętnie pośredniczy administracya „Rozwoju".

(e) **Handel żywym towarem.** Wczoraj na bruku łódzkim pojawiło się kilka podejrzanych indywiduów, którzy znani są w Warszawie jako zawodowi handlarze żywym towarem. Podobno przybyli oni po nowy transport.

(x) **Wyjaśnienie.** Z powodu głośnego zabójstwa w lesie Karolewskim otrzymaliśmy list, opisujący, że zabity Frykowski należał do grona robotników, którzy, otrzymawszy zarobek w fabryce p. Wajgolda w Karolewie, uważali za stosowne przedewszystkiem uraczyć się trunkiem, następnie rozdzielili się, stracili się wzajemnie z oczów, a kiedy Frykowski chciał napowrót złączyć się z nimi, jeden z kolegów zabitego poczytał go za bandytę i życia go pozbawił wystrzałem w głowę.

Policya uwolniła z aresztu wszystkich zatrzymanych początkowo w tej sprawie.

Autorem listu wyjaśniającego jest jeden z uczestników zajścia.

(p) **Najechanie.** Na ul. Cegielnianej nr. 57 wóz jadący w pełnym biegu, najechał na przechodzących Hersza Szyfera, lat 58 i Jakóba Gromana, lat 40, handlujących, przyczem pierwszy uderzony dyszlem, odniósł ranę szarpaną prawej ręki, drugi zaś usuwając się, upadł na bruk i zwichnął prawą rękę. Obydwom doraźnej pomocy udzielił lekarz Pogotowia.

(p) **Upadek.** Wczoraj w fabryce Reichmana i Halperna Gotlib Szulc, lat 38, robotnik tejże fabryki, wewnątrz fabryki spadł z piętra na parter, przez co odniósł ciężką ranę głowy, potłuczenie pleców i lewego boku.

Po opatrzeniu ran na miejscu wypadku przez lekarza Pogotowia, przewieziono go do lecznicy przy ul. Piotrkowskiej nr. 251.

(p) **W maszynie.** Dziś, o godz. 5 rano, w fabryce braci Tonet, przy ul. Widzewskiej nr. 187 Hugo Zild, lat 18, pomocnik majstra przy reparacyi maszyny, w trybach jej odniósł złamanie dwóch palców u lewej ręki.

Pierwszy opatrunek nałożył mu lekarz Pogotowia.

(p) **Straszny wypadek.** Wczoraj na ul. Kamiennej nr. 16 Fryderyk Hatenberg, robotnik budowlany, lat 50, spadł z rusztowania z wysokości trzech pięter, przyczem doznał pęknięcia czaszki i wstrząśnienia mózgu.

Lekarz Pogotowia prawie w agonii odwiózł go do szpitala Czerwonego Krzyża.

(p) **Napad.** Wczoraj wieczorem na ul. Nowo-Zarzewskiej nr. 7 w podwórzu domu dwaj piekarze Hajnoch Kuperman, lat 20 i Mojżesz Roschtein, lat 22, z zemsty napadnięci zostali przez kolegów i poranieni nożami. Rany opatrzył lekarz Pogotowia.

*

(a) **Odpust w Łagiewnikach.** Jutro w Łagiewnikach przypada odpust ku czci Najświętszej Maryi Panny Pocieszenia. Dzień ten obchodzą corocznie z wielką uroczystością członkowie „Arcybractwa Pocieszenia". Z tego powodu w kościele miejscowym odprawione zostanie solenne nabożeństwo. Spodziewany jest liczny napływ pobożnych.

(a) **Pielgrzymki do Częstochowy.** W ciągu ostatnich dwóch dni przeciągnęły przez Zgierz kompanie z parafij: Solec, Parzęczew, Duża Leźnica i Swinice w pow. łęczyckim, liczące po 200 i 300 osób.

Wszystkie pielgrzymki te, zdążające na uroczystość poświęcenia stacyj Męki Pańskiej na Jasnej Górze, udały się w dalszą drogę tramwajem, a następnie koleją.

Dziś rano z Kurowic, w pow. łódzkim, wyruszyła do Częstochowy kompania, licząca 400 osób. Pielgrzymkę powiódł ksiądz Dratwiński, proboszcz tamtejszy.

(a) **Z fabryk zgierskich.** Robotnicy fabryki Aleksandra Kernbauma w Zgierzu w liczbie 95, którzy przed kilku dniami porzucili pracę, żądając podwyższenia płacy o 20%—uzyskali 5—10% podwyżki i powrócili wczoraj do pracy.

W tkalni mechanicznej Braci Sirkisow przy ulicy Zegrzańskiej w Zgierzu, która w początkach b. m. z powodu strajku została zamknięta na czas nieograniczony, pracę wznowiono. Robotnicy zgodzili się pracować na starych warunkach.

Obecnie w Zgierzu są czynne wszystkie fabryki.

(a) **Oświetlenie w Zgierzu.** Niektóre ulice Zgierza są tak skąpo oświetlone, iż wieczorem panują na nich z tego powodu zupełne pustki, każdy bowiem woli omijać je, niż narażać się na połamanie nóg lub napaść ze strony rzezimieszków. Do takich upośledzonych więc zaliczyć należy przedewszystkiem ulicę Strykowską na przestrzeni od Wysokiej do Wesołej, około ¼ wior., gdzie niema ani jednej latarni; światło z latarń, ustawionych za narożnikami dwu wymienion. ulic, pada zaledwie na drobną część tej ulicy, reszta zaś przestrzeni tonie w egipskich ciemnościach. A przecież ulica Strykowska to główna arterya komunikacyjna, łącząca miasto ze stacyą kolei kaliskiej. Jedna latarnia jest potrzebna w tem miejscu koniecznie i o ustawieniu jej zarząd miasta winien pomyśleć coprędzej.

(a) **75-letni jubileusz tkaczów w Konstantynowie.** Zarząd Zgromadzenia tkaczów w Konstantynowie uzyskał pozwolenie gubernatora piotrkowskiego na obchód 75-letniego jubileuszu, który przypada na 7 września r. b. Obchód ten ma być obchodzony bardzo uroczyście.

(cz) **Z Pabianic.** Od poniedziałku t. j. 25 b. m. w niektórych tutejszych szkołach początkowych miejskich rozpoczęto zapisy nowych kandydatów.

Żądnych wiedzy jest w tym roku wielki napływ, tem bardziej że szkoła fabryczna tow. akc. Kruszego i Endera, skutkiem strajku nie rozpoczęła jeszcze przyjmowania dzieci robotników.

To też nic dziwnego, że dużo rodziców, w obawie, że może szkoła fabryczna nie będzie prędko, lub też zupełnie czynna, oblega wyłącznie szkoły miejskie.

— Z początkiem roku szkolnego wykład religii w tutejszych szkołach miejskich zostaje podzielony w sposób następujący: Szkołę nr. 1 jednoklasową i szkołę nr. 2 dwuklasową miejską a także szkołę fabryczną Kruszego i Endera obejmuje w tym roku ks. Goc.

Szkoły jednoklasowe męzkie nr. 2 i 4 i żeńską nr. 1 obejmuje ks. Portych, wikaryusz parafii N. M. P.

Dotąd we wszystkich tych szkołach prowadził naukę ks. Ościk, teraźniejszy proboszcz parafii Sędziejewice.

Szkołę fabryczną tow. akc. R. Kindler obejmuje ks. Zaleski, prefekt tutejszej prywatnej siedmioklasowej szkoły Handlowej.

(h) **Z Rudy Pabianickiej.** Cicha wioska, Ruda Pabianicka, otoczona lasem gęstym zamieniła się w zaludnioną osadę pełną życia. Nie poprzestając na tem, starają się mieszkańcy o dalszy jej rozwój. Na zebraniach gromadzkich postanowiono pobudować kościół i zorganizować straż ogniową ochotniczą.

O pozwolenie na budowę kościoła wniesiono podanie do władz, a w przejeździe do Rzgowa J. E. biskup Zdzitowiecki wstępował do Rudy Pabianickiej, aby wybrać plac pod tę budowę. Plac wybrano około cegielni.

Dopóki kościół nie zostanie wybudowany, ks. kanonik Swiniarski, proboszcz w Pabianicach, własnymi środkami pobuduje kaplicę.

Ustawę straży ogniowej już zatwierdziły władze.

Organizacyą straży zajmie się p. Antoni Burno, długoletni członek straży ogniowej ochotniczej łódzkiej. Brak narazie funduszów na ten cel, jest wszakże nadzieja, że chętni mieszkańcy osady pośpieszą z ofiarami.

(a) **Zniknięcie chłopca.** W tych dniach wychowaniec inżyniera Leonarda Nejmana, zamieszkały w Rudzie Pabianickiej, 14-letni J. Hajduk, wyszedł z domu i dotychczas nie wrócił. Chłopiec ten pochodzi ze Zdybickiej Wołosti w gub. wołyńskiej i mówi tylko językiem niemieckim.

SZTUKA.

(x) **Teatr polski.** Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Teatr polski na inauguracyjne przedstawienie w przyszły czwartek 4 września r. b. wystawia doskonały dramat naszego pisarza L. Staffa p. t. „Wawrzyny", z udziałem pp. Pieńkowskiej, Solskiej, Bolesławskiego, Jarszewskiego i Kułakowskiego w rolach głównych.

Reżyseruje dyr. Bolesławski.

Równocześnie pod kierunkiem p. Bogusińskiego odbywają się próby z doskonałej lekkiej komedyi p. t. „Papa".

(x) **Teatr popularny.** Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Dziś teatr popularny otwiera swoje podwoje przepiękną operą nieśmiertelnego Moniuszki p.t. „Halka", z udziałem pp. Stillfried-Ottówny, Brochwicz, Morawskiego, Ochrymowicza i Millera, który operę powyższą wystawił.

Dyryguje kapelmistrz J. Lasocki.

Jutro w niedzielę po południu o godz. 3-ej przepiękna operetka „Wróg kobiet", z pp. Rogińską, Orwiczówną, Sawickim - Szczawińskim, Grodnickim i Sydorem w rolach głównych. Dyryguje kapelmistrz Kochański; wieczorem po raz drugi „Halka", z p. Maryą Venedi w roli tytułowej.

W pełnym komplecie zaprezentuje się operetka we wtorek dnia 2 września. W dniu tym będzie wystawiona nieznana w Łodzi operetka w 3 aktach p. t. „Gri—Gri" z pp. Rogińską, Stillfried-Ottówną, Sawickim-Szczawińskim, Juliczem, Grodnickim i Cholewiczem w rolach głównych.

Wieczór ten będzie zarazem debiutem wielce utalentowanej wodewilistki panny St. Claire.

Pogrzeb ś. p. Al. Jabłonowskiego.

(Telefonem z Warszawy).

Dziś o godz. 11 rano w kościele św. Aleksandra odbyło się przy zwłokach ś. p. Aleksandra Jabłonowskiego uroczyste nabożeństwo żałobne za spokój Jego duszy. Mowę żałobną wygłosił ks. Nowakowski. W kościele zebrały się tłumy publiczności.

*

Wyprowadzenie zwłok na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi o godzinie 3 po południu.

W orszaku pogrzebowym kroczyć będą różne delegacye i instytucye społeczne.

Kondukt pogrzebowy pójdzie z placu Aleksandra Nowym Światem, Krakowskiem Przedmieściem, Czystą, Wierzbową, Placem Teatralnym, Bielańską, Nalewkami, Szeroką, Muranowską i Dziką na cmentarz Powązkowski.

Nad grobem przemówią prof. Tadeusz Korzon, p. J. K. Kochanowski i p. Aleksander Kraushar.

Z KRÓLESTWA.

„Dom towarowy" w Radomiu. W mieście tem założona została nowego rodzaju kooperatywa. Dom towarowy radomski ma być hurtownią surowego towaru dla najwięcej rozwiniętych w mieście i okolicy rzemiosł. Rozpoczęto od stworzenia działu szewckiego, rzemiosło to bowiem zajmuje tam pod względem rozwoju pierwsze miejsce. Dom mieści się w nieruchomości, będącej własnością radomskiej resursy rzemieślniczej.

Samobójstwo dwu bandytów. Wczoraj rano naczelnik straży ziemskiej pow. lubelskiego otrzymał wiadomość, że w kolonii Zimne Doły pod Lublinem, w zagrodzie włościanina Franciszka Kockiego, ukrywają się poszukiwani dwaj głośni bandyci, oskarżeni o szereg napadów i rabunków pod Trzeszkowicami, w Zielonej i w innych miejscach, Stanisław Gejzak i Andrzej Furmaniak.

Policya z agentami natychmiast pojechała do Zimnych Dołów. Posłyszawszy zbliżanie się policyi, Gejzak wyszedł ze stodoły i chciał strzelać z brauninga, ale uprzedził go strażnik, zraniwszy zbójca w prawe udo. Gejzak odebrał sobie życie wystrzałem w głowę z brauninga. Furmaniak w stodole poderżnął sobie gardło i przeciął brzuch, poczem wkrótce umarł.

Prezes ministrów na jarmarku.

(Telegram Pet. Agencyi).

W sali herbowej w Niższym Nowogrodzie, w obecności prezesa rady ministrów, Kokowcowa, odbyło się posiedzenie nadzwyczajne. Prezes komitetu jarmarcznego wygłosił mowę, w której w imieniu kupiectwa witał sekretarza stanu Kokowcowa i dziękował mu za przybycie na jarmark wszechrosyjski. Mówca zdał sprawę z biegu interesów na obecnym jarmarku, dziękował rządowi za uwzględnienie niektórych starań kupiectwa oraz prosił o uwzględnienie szeregu dezyderatów. Następnie prezes komitetu jarmarcznego powiedział, co następuje.

„Nadzwyczajna drożyzna wszelkiego rodzaju środków opałowych budzi jaknajpoważniejsze obawy i wytwarza nadzwyczaj ciężkie położenie nietylko dla wszystkich gałęzi przemysłu, lecz i dla całej ludności. Sprawę zaostrza jeszcze to, że eksploatacya głównych środków opałowych nafty i węgla kamiennego jest ześrodkowana w rękach niewielkiej liczby osób, które, jeżeli nie utworzyły jawnego syndykatu, to w każdym razie posiadają cechy groźnego syndykatu. Usilnie prosimy o przedsięwzięcie najenergiczniejszych niezwłocznych kroków w celu zepewnienia normalnych cen środków opałowych oraz prosimy o urzeczywistnienie obiecanych reform, ogłoszonych z wysokości Tronu w dniu 30 października 1905 r. i o najszybszą zmianę obecnej ustawy o samorządzie ziemskim".

W końcu prezes komitetu prosił w imieniu kupców, aby sekretarz stanu Kokowcow uzyskał pozwolenie na urządzenie wystawy wszechrosyjskiej na jarmarku niżnowogrodzkim w r. 1917, jako w stuletni jubileusz istnienia tych jarmarków.

Następnie wygłosił mowę sekretarz stanu Kokowcow.

Znowu zajście pograniczne.

(*Tel. „Rozwoju"*).

Metz 30 sierpnia.

„Metzer Ztg." donosi o nowem zajściu na granicy francuskiej w miasteczku granicznem francuskiem Batilly.

W ubiegłą niedzielę kupiec Kasselmann z Metzu udał się w towarzystwie swoich przyjaciół do Batilly, gdzie odbywały się tego dnia jakieś uroczystości z udziałem wojskowych i cywilnych. Kiedy towarzystwo niemieckie po zwiedzeniu miasteczka udało się na dworzec, zebrał się tłum francuzów i rozpoczęły się szykany. Na K. pluto i lżono go. Kiedy odezwał się, że może zachodzi pomyłka co do jego osoby, odpowiedziano mu „stul pysk". Wobec tego K. nie reagował już na dalsze obelgi. Kiedy sytuacya stawała się krytyczną i zachodziła obawa, że tłum rzuci się na K. wmieszała się żandarmerya francuska, która odprowadziła go do sali drugiej klasy, jednakże tłum w dalszym ciągu lżył K. i hałasował. Pomiędzy demonstrantami K. spostrzegł pewnego kupca z Metzu, francuza, b. członka T-wa alzacko-lotaryńskiego.

Gdy nadszedł pociąg, żandarmerya odprowadziła K. do wagonu i tam dopiero spotkał się ze swymi towarzyszami.

Po przybyciu do niemieckiej stacyi granicznej Amenweiler, Kasselmann udał się do policyi pruskiej, która starała się wyjawić osobistość owego kupca z Metzu. Nieznajomy podał fałszywe nazwisko i zaprzeczył, że mieszka w Metzu, fakt ten jednak stwierdzono i prokuratorya pruska wytoczyła obecnie dochodzenie śledcze celem pociągnięcia do odpowiedzialności sądowej owego kupca, którego nazwisko dotychczas nie jest znane.

RÓŻNE WIEŚCI.

Utonięcie rzeźbiarza polskiego. Onegdaj utonął w Dunaju pod Klostenburgiem uczeń szkoły medalierskiej i rytowniczej w Wiedniu, Hubert Byczyński, rodem z Warszawy. Wraz z przyjacielem popłynęli w zawody w dół rzeki, stracili się wzajemnie z oczu, a o zatonięciu Byczyńskiego donieśli ludzie stojący nad brzegiem, którzy nie zdołali już przyjść mu z pomocą.

Sufrażystka i jej mąż. Pani Emma Rooppe, znana sufrażystka, wygłosiła na jednym z wieców w New Jorku płomienną przemowę o ucisku kobiet przez mężczyzn, potrzebie wyzwolenia kobiet i t. d. Podczas jej przemówienia jakiś obecny na wiecu mężczyzna ciągle jej przerywał wykrzyknikami: „Czy na czas u pani w domu podają obiad?", „Czy dzieci pani mają należytą opiekę?" i t. d. Kiedy go wreszcie za hałaśliwe zachowanie się aresztowano i zaprowadzono do komisaryatu policyi, okazało się, że tym mężczyzną był—niezaprzeczenie—własny, legalny... mąż pani Rooppe.

Wielką jest niestety ilość chorób kobiecych. Wiele cierpień możnaby sobie zaoszczędzić, gdyby wszystkie kobiety wiedziały, że choroby te pogarszają się znacznie wskutek nieregularnego wypróżnienia. W powszechnie znanej wodzie gorzkiej Franciszka Józefa posiadamy środek najbardziej wypróbowany, usuwający niedomagania w trawieniu. Od pół do całego kieliszka od wina zażywane codzień przed śniadaniem, reguluje trawienie szybko, pewnie i bez bólu, nawet w przypadkach zadawnionych. „W przypadkach chorób kobiecych", pisze prof. Dr. Gustaw Braun, naczelny lekarz c. k. Uniwersyteckiej Wiedeńskiej kliniki ginekologicznej, zalecam często i zawsze ku memu zupełnemu zadowoleniu naturalną Wodę gorzką Franciszka Józefa. Wystrzegać się podrabiań. W miejscowościach, gdzie nie można nabyć w aptekach, składach aptecznych lub składach wód mineralnych prawdziwej wody gorzkiej Franciszka Józefa, należy zwracać się bezpośrednio do Zarządu Ekspedycyi Źródeł Franciszka Józefa w Budapeszcie. 2121

TELEGRAMY.

PETERSBURG, 29 sierpnia (P). Z powodu dokonanego dnia 28 b. m. otwarcia w Hadze Pałacu pokoju, Najjaśniejszemu Panu podobało się wystosować do królowej holenderskiej telegram treści następującej:

„Proszę Waszą Królewską Mość przyjąć Moje najserdeczniejsze życzenia z okazyi uroczystości otwarcia Pałacu pokoju. Wyrażam najszczersze życzenia, by gmach ten, który powinien stanowić wcielenie myśli międzynarodowego sądownictwa polubownego, współdziałał sprawie pokoju, która zawsze była bliska Mojemu sercu i by był nowym ogniwem pomiędzy narodami, stanowiąc centrum, gdzie będą się godziły dzielące je różnice.

MIKOŁAJ".

Nowe sojusze.

PETERSBURG, 29 sierpnia (wł.). W kołach politycznych zapewniają, że sojusz Anglii, Francyi i Hiszpanii podpisany zostanie w tych dniach.

Serbia a Austrya.

PETERSBURG, 29 sierpnia (wł.). Król serbski niezadługo odwiedzi Wiedeń w celu polepszenia stosunków pomiędzy temi państwami.

Wrzenie w Turcyi.

KONSTANTYNOPOL, 29-go sierpnia (P). W kołach rządowych zachowują najgłębszą tajemnicę co do wydarzeń w prowincyi Ismid, które zmusiły do ogłoszenia tam stanu oblężenia. Krążą pogłoski, że ludność czerkieska prowincyi zaczęła się burzyć w związku z ostatnim zamachem i karami śmierci. Według tychże pogłosek, do buntu przyłączyły się także wojska tureckie, które opuściły Albanię. Niezwykły brak pieniędzy zmusza rząd do szukania pożyczek u kapitalistów prywatnych. Urzędnicy nie otrzymują pensyi nawet w święto bajramu, gdy według tradycyi zawsze wypłacano część pensyi.

Zaprzańcy.

POZNAN, 29 sierpnia (wł.) Dzisiejszy „Kuryer poznański" ogłasza listę polaków, którzy obecni byli na bankiecie cesarskim w Poznaniu.

Mianowicie: Olgierd ks. Czartoryski z małżonką, z domu arcyksiężniczką Mechtyldą, Ferdynand ks. Radziwiłł, biskup Likowski, ks. Drucki-Lubecki, biskup Kloske, Mieczysław hr. Pilecki z Oporowa, Moszczyński z Wiatrowa, Chłapowski z Kopaczowa (członek izby panów), Stefan hr. Łęcki ze Lwówka, hr. Poniński z Kościelca, Zychliński z Twardowa, Franciszek hr. Pilecki z Dobrojewa, hr. Mielżyński z Piwna,

Zychliński z Gorazdowa, Kaczorowski z Witosławia, Raszewski z Jasienia, Komierowski z Nierzychowa, hr. Tarnowski z Golejówka, Kurnatowski z Przysieki, Dzierżykraj-Morawski z Luboni, Stanisław Łącki z Posadowa, Modliborski z Gelachowa, Turno z Obieziewa, Skrzynecki, jeden z Ziębowskich, Ostroróg-Gorzeński, oraz trzej gospodarze należący do sejmu prowincyonalnego: Łacet, Stefaniak i Zyto.

Nowy Dreyfus.

PARYŻ, 29 sierpnia (wł.) Dziś uwięziony został w Wersalu pod zarzutem zdrady głównej podoficer jedenastego pułku artyleryi Guien. Kanonier, który był wspólnikiem zdrajcy uciekł.

Guien pozostawał w stałej korespondencyi z agentem austryackim. Oficerowie oświadczają, że Guien rozporządzał tylko znanemi powszechnie dokumentami i że nie mógł zdradzić nowych modelów.

Stany Zjednoczone i Meksyk.

WASZYNGTON, 20 sierpnia (wł.) Pełnomocnik Stanów Zjednoczonych Lind, zawiadomił telegraficznie z Vera Cruz prezydenta Stanów Zjednoczonych, Wilsona, że prezydent Meksyku Huerta, zmienił dotychczasowe swe stanowisko, zgodnie z żądaniem gabinetu waszyngtońskiego i że ma zamiar zrzec się prezydentury

Panuje tutaj z tego wielkie zadowolenie. Mimo to posterunki amerykańskie na pograniczu meksykańskiem wzmacniane są w dalszym ciągu, zaś zakaz przewozu broni do Meksyku trwa dalej.

Z ostatniej chwili.

Bezpośrednie rokowania.

Białogród, 30 sierpnia. (wł.) Bułgarska rada ministrów postanowiła wczoraj rozpocząć rokowania bezpośrednie z Turcyą. Delegaci bułgarscy zamianowani będą w najbliższych dniach i natychmiast odjadą do Konstantynopola.

Przesilenie gabinetowe.

Białogród, 30 sierpnia. (wł.) Pomimo zaprzeczeń urzędowych, kryzys ministeryalny w Białogrodzie istnieje. W gmachu ministeryum spraw zagranicznych odbyło się wczoraj zebranie staroradykałów serbskich. Na zebraniu tem Pasicz oświadczył, że czuje się zmęczonym i zniewolony jest ustąpić, aby oddać ster spraw państwowych w ręce młodszych. Podobne oświadczenie złożyli również inni ministrowie. Komitet staroradykalny prosił usilnie Pasicza, aby zechciał zachować swój mandat, aż do czasu zwołania Skupczyny, co nastąpi dnia 8 października. W kołach poinformowanych obiega jednak w d. c. wiadomość, że powodem ustąpienia Pasicza i innych ministrów są nieporozumienia w sprawie administracyi nowemi prowincyami i zatargi na tle podatkowem.

Nowa kolej.

Białogród, 30 sierpnia. (wł.) Wczoraj przybył tu przedstawiciel kolei Wschodnich w sprawie budowy linii kolejowej od granicy staroserbskiej do Gewgeli. Rząd serbski skłonny jest do oddania budowy tej linii Tow. kolei wschodnich pod warunkiem, że urzędnicy na tej linii będą serbowie, lub mówiący po serbsku. Dalej rząd serbski żąda, aby linia ta nie szła na Sofię do Konstantynopola, lecz z Białogrodu, przez Skoplje do Salonik.

Zmiana frontu.

Wiedeń, 30 sierpnia. (wł.) Hr. Forgach powołany został do ministeryum spraw zagranicznych, gdzie przygotować ma materyał do zawarcia traktatów Austryi z państwami bałkańskiemi.

Odsłonięcie biustu Edwarda VII.

Haga, 30 sierpnia. (wł.) Wczoraj odbyło się tu odsłonięcie biustu króla angielskiego Edwarda VII, oraz Randala Kremera. Przy tej sposobności Carneggie wygłosił mowę o pokoju wszechświatowym. Następnie przemawiał delegat angielski, który stwierdził, że król Edward oświadczył pod koniec swego życia, iż cieszy się, że mógł pracować dla zachowania pokoju powszechnego. Biust króla nadesłany został przez angielskie T-wo pacyfistów.

Cudowne ocalenie.

Paryż, 30 sierpnia. (wł.) Francuski minister spraw zagranicznych Pichon i żona jego uniknęli cudem prawie wielkiego niebezpieczeństwa. Samochód pp. Pichon zderzył się na Polach Elizejskich z wozem ładownym i został zdemolowany. Państwo P. wyszli cało.

Bandyci automobilowi.

Paryż, 30 sierpnia. (wł.) Wczoraj na placu Belleville 6 młodych ludzi wynajęło dorożkę automobilową i kazali się wieźć w odległe dzielnice Paryża. Kiedy dorożka znalazła się na jednej z pustych ulic, szofer otrzymał silny cios w głowę i został wyrzucony, młodzieńcy zaś zagrabili samochód i umknęli na nim. Policya przypuszcza, że jest to nowy wybryk bandytów automobilowych.

Cholera w Rumunii.

Bukareszt, 30 sierpnia. (wł.) Od dnia 1 do 28 sierpnia zachorowało w całej Rumunii 636 osób na cholerę. Z tych zmarło 250, 17 zostało zupełnie wyleczonych, a reszta pozostaje na kuracyi. Do dnia 24 sierpnia w armii rumuńskiej zmarło na cholerę 1155 żołnierzy.

Zatonięcie parowca.

Berlin, 30 sierpnia. (wł.) Parowiec „Pommern" idący ze Szczecina do Bunt Island osiadł na mieliźnie. Załogę uratowano. Parowiec poszedł na dno.

Wyjazd poddanych Stanów Zjedn.

Nowy Jork, 30 sierpnia (wł.). Poddani Stanów Zjednoczonych opuszczają Meksyk bardzo niechętnie, lecz czynią zadość wezwaniu Wilsona.

Pożar lasów.

Tulon, 30 sierpnia (wł.). W okolicy płoną lasy. Nie ma mowy o jakimkolwiek ratunku.

Tajfun.

Londyn, 30 sierpnia (wł.). Z Tokio donoszą, że szalał tam straszny tajfun. Trzydzieści sedem osób zginęło. Wiele zostało rannych. Kilkanaście tysięcy domów uległo ruinie. W samem Tokio 15,000 domów znajduje się pod wodą.

Zawiadomienie. **Zawiadomienie.**

Zgromadzenie
Czeladników Blacharskich w Łodzi

odbędzie się 31 sierpnia o godzinie od 3 do 6 przy ul. Zielonej nr. 23, na które zaprasza starszy czeladnik

2904 **A. Rulka.**

Skład Apteczny
J. KŁOSSOWSKIEGO
przeniesiony został
ANDRZEJA 2.

Łódzkie Żeńskie Gimnazyum
M. W. SZRUBKO
Dzielna № 41, 2696
zawiadamia, że są wolne miejsca w wstępnej, I-ej i VI-ej klasach.

Dr. WOŁYŃSKI
były asystent kliniki uniwersytetu wrocławskiego (prof. Hinsberg) osiadł w Łodzi jako specyalista **chorób uszu, nosa i gardła, ul. Piotrkowska № 89.**
Godziny przyjęć, 10—12 i 4—6 po poł., w niedzielę od 10—12. Operacye, bronchioskopia, kąpiele elektryczno-świetlane. 2592

Ś. † P.

ADOLF STARK

uczeń gimnazyum Witanowskiego

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Św. Sakramentami, zmarł w Radogoszczu dnia 29 Sierpnia r. b., przeżywszy lat 17.

Pogrążeni w głębokim smutku rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok dnia 31 Sierpnia, o godzinie 6 wiecz., z domu w Radogoszczu (Kancelarya gminna) do kościoła Najśw. Maryi P., a w poniedziałek o godz. 10 rano po nabożeństwie na Stary cmentarz katolicki.

2952

Książki szkolne

do wszystkich zakładów naukowych, do nabycia w księgarni

GEBETHNERA i WOLFFA

w Łodzi, ul. Piotrkowska 87.

2715

SMACZNE i ZDROWE OBIADY

z 5 dań 50 kop.

wydaje mleczarnia W. Rydza

2928 **ul. Benedykta 1.**

Żywoty Swiętych Polskich

oraz różne broszury treści religijnej poleca skład materyałów piśmiennych.

KSIĘGARNIA „PRZEGLĄDU KATOLICKIEGO"

ul. św. Andrzeja № 3.

TOWARZYSTWO MIĘDZYNARODOWE SZKÓŁ BERLITZA

THE BERLITZ SCHOOLS OF LANGUAGES

Towarzystwo anonimowe z kapitałem 7,200.000 fr.

W szkołach Berlitza

nauczają od 30-tu lat.

350 szkół na całym świecie.

Lekcye oddzielne i w grupach rano, po południu i wiecz.

Lekcya próbna bezpłatnie.

Łódź, Nowy Rynek 2.

Warszawa, Bracka 13. Telefonu № 10-63.

Jeżeli chcecie wyuczyć się obcego języka, nie znając go zupełnie; 2577
Jeżeli chcecie udoskonalić się w języku, mając niewielkie pojęcie o nim;
Jeżeli chcecie poznać literaturę języka, który znacie w zupełności — uczęszczajcie do

SZKOŁY BERLITZA

Począwszy od 1-go września codziennie będą tworzone nowe grupy. Języki wykładowe: **francuski angielski, niemiecki, polski i rosyjski.** Zapisy przyjmuje się codziennie od 9 rano do 10 wieczorem

---

CASINO

Dziś! między innemi:

Zawieszona nad przepaścią

Wstrząsający dramat w 3-ch częściach.

Uratowanie dziewuszki z przepaści przez bandytów! 2693

„ODEON"

Dziś! między innemi:

Henni Porten

w

„Walczące serca"

Nad program:

Zasłona spadła

Dramat „Cines" w 3-ch częściach. 2691

HELENÓW. **HELENÓW.**

W niedzielę, dnia 24-go b. m. 2713

WIELKI KONCERT

ORKIESTRY WŁOŚCIAŃSKIEJ

Karola Namysłowskiego

Początek o godz. 5. Wejście 25 i 10 kop.

Wrazie niepogody koncert odbędzie się w sali.

Letni kinematograf codziennie przedstawienia.

Wejście z ogrodu 15 i 5 k. Z ulicy 40 i 30 kop.

Zarząd Drogi Żel. Fabryczno-Łódzkiej

niniejszem podaje do powszechnej wiadomości, że na stacyi towarowej Łódź-Fabryczna w dniu 23 sierpnia st. st. 1913 roku o godzinie dziesiątej rano na zasadzie artykułu 84 Ogólnej Ustawy ros. dróg żelaznych będą sprzedane z głośnej licytacyi niewykupione towary przybyłe za stacyi Warszawa W. W. 550057 wódki słodkie, wysyłający Warszawska Rektyfikacya dla okaziciela, zaliczenie 74 ruble 58 kop.

Wrazie gdyby licytacya w dniu wyżej oznaczonym do skutku nie doszła, to powtórna ostateczna sprzedaż odbędzie się na stacyi Łódź-Fabryczna w dniu 24 sierpnia st. st. 1913 r., o godzinie 10-ej rano. 2709

VII-klasowa szkoła żeńska

Janiny Tymienieckiej obecnie pod kierunkiem

Janiny Pryssewiczówny

Widzewska 42, lokal rozszerzony.

Zapisy od 9—12 i od 5—7-ej. Lekcye 1-go września. 2946

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Sz. Panów, iż zakład mój przeniesiony został na **ulicę Mikołajewską Nr. 37,** 1-sze piętro

Z szacunkiem

2728 **Adolf Kessler.**

Dr. Leon Szayerowicz

powrócił

Rozwadowska № 4. Tel. 10-66

Akuszerya i choroby kobiece.

przyjmuje od 4—7 po poł., w niedziele od 10—12 przed południem. 2584

Choroby weneryczne skórne i moczopłciowe

Dr. Stanisław Piekarski

PIOTRKOWSKA № 115.

Przyjm.: od 9—10 rano i od 5—8 wiecz., kobiety od 4—5. 1551—r.

Dr. A. Grosglik

Zachodnia 68, (przy Zielonej). Choroby skóry i włosów, weneryczne i dróg moczowych. Instytut Röntgenologiczny i światłoleczniczy. Badanie krwi na syfilis Od 8½—11½ r. i od 5—2. Niedziele i święta 9-12 r. 305

Dr. M. PAPIERNY

AKUSZER i SPECYALISTA CHORÓB KOBIECYCH

ulica Południowa Nr. 23. Telefon 16-35.

Przyjmuje do 11 rano i od 4½ do 6½ po poł. 355

DROBNE OGŁOSZENIA.

A!A!A!A!A! Uczenica VII klasy gimnazyum rosyjskiego doskonały francuski, rosyjski, arytmetyka. Łaskawe oferty „Rozwój" sub „K. Z.".

AAAAAA Ekonomia firma chrześcijańska Łódź otPirkowska nr. 173. Jedyne źródło najkorzystniejszego nabywania mebli nowych i używanych. Duży wybór kredensów stołów, krzeseł, szaf, biurek, bibliotek, otoman, luster, łóżek, bieliźniarek i t. d. Kupować najlepiej tylko w ekonomii ul. Piotrkowska 173. 7628—10—7

A!A!A!A! Otrzymają korzystne posady bony niemki polki z niemieckiem gospodynie do wiejskiego gospodarstwa ze świadectwami w kantorze służby i bon Apoloni Fiszer Piotrkowska 10. 7823—2—2

A!A!A! Pierwsza szkoła rękodzielnicza dla kobiet nagrodzona wielkim złotym medalem na wystawie rzemieślniczej w Łodzi A. Krowickiej i L. Jasińskiej, ul. Karola 16. Zapis uczenic codziennie od 3—6 pop. oprócz niedziel i świąt. Szkoła wydaje świadectwa z prawem szkół rękodzielniczych w Warszawie. 3605r—s

A!A!A! Inteligentną freblankę, bony z szyciem, gospodynie z doskonałemi świadectwami, poleca biuro Adamowiczowej ul. Piotrkowska nr. 103. 2667—3sw—2

AAA Rutynowana nauczycielka freblanka poszukuje lekcyi. Oferty w Rozwoju „Freblanka". 7759—3s—5

A! Bardzo tanio wyprzedam meble z kilku pokoi zegar drobiazgi Zawadzka nr. 38 — 1. 7830—3—2

Atrament szkolny najlepiej kupić w głównym składzie Glińskiego ul. Mikołajewska nr. 34. 7465—10—0

A Sprzedam zaraz bardzo tanio szafy, otomanę, biurko, bibliotekę, lustra, kredens, stół, krzesła, łóżka, materace, bieliźniarkę lustrzaną umywalnię, szafki nocne, szafkę kawalerską, lampy, obrazy, słupy, etażerkę, gramofon, maszynę, drobiazgi. Karola 8—10. 7629-10-7

Akuszerka Milewska mieszka Pańska 6 dawniej Konstantynowska 49 przyjmuje zamówienia udziela porad niezamożnym ustępstwo dyskrecya zapewniona. 7462—6cws—6

Angielską skórę i różne towary łokciowe najlepiej kupić w fabryce I Tkackiego Związku Roboczego w Łodzi Zarzewska nr. 87. 7536—10sc—3

A! Akuszerka masażystka udziela porad, przyjmuje chore biednym ustępstwo. Dyskrecya zapewniona Piotrkowska 223-19. 7594—8ws—4

A! Potrzebny zaraz inteligentny (pierwszeństwo kawaler) człowiek posiadający kilkaset rb. wkładu. Piotrkowska nr. 111 pralnia. 7864—1

A Meble z 4 pokoi kredens z lustrami otomanę, biurko, garderobę z lustrami, łóżko z materacami, szafę, bieliźniarkę, różne drobiazgi sprzedam zabezcen byle zaraz Główna nr. 9 m. 14. 7884—4—1

A Meble z kilku pokoi wyprzedam bardzo tanio wyjeżdżając Spacerowa 37 m. 6. 7883-4-1

A Otomany, leżanki, lustra, materace, szafy, bieliźniarki, biurka, umywalnie, bibliotekę, garnitur, salonowy, krzesła, dębowe, stoły, sprzedaje najtaniej Rozwadowska 14 Korczak. 7877

A! Meble używane tanio sprzedam: kredens, stół, krzesła, szafe, otomanę, tremo, biurko, sypialnie. Piotrkowska 120—18. 7855—1

Biurko męskie, szafy, łóżka sprzedam. Juljusza 18 m. 24. 7792—2s—2

Chłopcy porządnych rodziców którzy mają chęć nauczyć się ślusarstwa zostaną przyjęci do pracy K. Buhle, Długa 162. 7886—3wc—1

Chlewnia zarodowa nag. Dom Skęczniew p. Dobra gub. Kaliskiej ma do sprzedania Knury i Maciory wielkiej białej rasy (Westfalen × Marsch) po rodz. imp. 3 miesięczne 30 kop za funt kierunek hodowli: duży wzrost, płodność, zdolność opasowa wielka, twardy wychów. 6359—5 tyg. 6-ss-6—5 tyg. 5-s-5

Chłopiec potrzebny do terminu do tokarza drzewnego Mikołajewska nr. 59. 7859—1

Chłopcy potrzebni od lat 14. Główna 59. 7874—1

Do sprzedania sypialnia satynowa biblioteka solidne roboty Zakład stolarski D. Grabowskiego Widzewska 111. 7781-3sp2

Do sprzedania oficyna murowana 6 mieszkań w Widzewie ul. Graniczna nr. 16 3-ci plac od plantu kolei Fabryczno-Łódzkiej. 7801—2s—2

Do sprzedania dom o 4 mieszkaniach z placem ul. Trelemberga nr. 54 Radogoszcz.

Do wynajęcia sklep i 2 pokoje z kuchnią, Wólczańska 130. Wiadomość na miejscu.

Do wynajęcia umeblowany pokój przy rodzinie dla inteligentnej osoby. Wprost parku Widzewska nr. 86 m. 16. 7815-3-2

Dwoje młodych ludzi, pragnących się udoskonalić w języku polskim, poszukuje nauczyciela lub nauczycielki. Oferty z podaniem warunków uprasza się składać w adm. sub. „F. M." 7809—3—2

Dom murowany o 10 mieszkaniach do sprzedania w Rudzie Pabianickiej przy ul. Rudzkiej niedochodząc cegielni Bidermana nr. 385. Wiadomość u gospodarza Józef Gebek. 7955—3s—1

Domowa nauczycielka (dyplom rosyanka prawosławna) poszukuje lekcyi w szkole lub prywatnych zna języki francuski i niemiecki. Oferty dla „M. M. № 23". 7857—3cs—1

Dom murowany do sprzedania za 14 tysięcy rb. połowa może się zostać z powodu sprzedaży zamieszkania w Łodzi. Wiadomość u Kosińskiego w Rudzie Pabianickiej. 7837—3wc—1

Dla ludzi pracy wielka oszczędność! 5 lat można nosić ubranie z materyału „Skóra angielska". Posiadamy gotowe spodnie ul. Piotrkowska 145 m. 34. 7904—5pcs—1

Duży kolonialny sklep rogowy w dobrym punkcie do sprzedania. Wiadomość Rzgowska 5 w składzie wędlin litewskich. 7807—3—2

Filia piekarska do sprzedania Widzewska 231. 7814—2—2

Frontowy pokój do wynajęcia umeblowany z całodziennem utrzymaniem przy rodzinie dla solidnych i inteligentnych pań może być spólny. Długa nr. 19 parter 2. 7709—3*—3

Felczer P. Kaszyński z Busku po kilkoletniej praktyce w szpitalach, specyalista chorób wenerycznych i skórnych, przyjmuje codziennie oprócz niedziel i świąt od 9—12 i od 2—5 i pół pp. przy ul. Widzewskiej nr. 94 stróż wskaże. 7890—1

Gospodyni wiejska poszukuje posady do samodzielnego zarządu domem, może być na wyjazd; lat 20. Plac Kościelny nr. 3 m. 7. 7861—2—1

Hurtowy i detaliczny skład resztek na garnitury męskie, saki i palta suknie, bluzki i kostyumy damskie. Edmund Wasilewski, Łódź, ul. Kątna 36. 2653—10ss—2

Kompletnie zdolne staniczarki, spódniczarki i uczennice ul. Benedykta 10 front m. 17.

Kucharz zdolny, żonaty, bezdzietny poszukuje posady w miejscu lub na wyjazd do dużego domu. Referencye chlubne ul. Grabowa nr. 27 m. 35.

Kredens, konsola do sprzedania. Juljusza 18 m. 24. 7790—2s—2

Kupię używane tkackie warsztaty, wązkie do wyrobów bawełnianych, i szpulmaszyne 5—6 windów. Józef Fert Samsonów, stacya Zagnańsk gub. Kielecka.

Korespondent niemiecko-polski rutynowany, równocześnie jako pomocnik buchaltera potrzebny. Swiadectwa, referencye, oferty sub „Biegły" w Administracyi „Rozwoju". 7853-2c-1

Ładne szafy jesionowe są do sprzedania do sklepu spożywczego ul. św. Karola nr. 14. 7777—3*—2

Łóżeczko dziecinne rb. 3 garnitur mebli 30, szafa 20, kanapa 15, łóżka materacowe 7 rozmaite przedmioty kupuje, sprzedaje wypożycza Cegielniana 63 gmach teatru. 7616-10-7

Magiel jest do sprzedania ul. Wólczańska nr. 147. 7761-3-3

Magiel do sprzedania Zawadzka 25 (Bałuty). 7766-3-3

Magiel do sprzedania tanio byle zaraz z powodu małego lokalu przy Brzezińskiej Głowacka nr. 15 w sklepie. 7780-3-3

Mahoniowe sypialnie najnowszych fasonów do sprzedania z powodu okoliczności bardzo tanio u stolarza. Wiadomość ulica Rzgowska 53 skład win. 7541—6ws4—3

Mogę objąć samodzielne prowadzenie interesu przemysłowego handlowego, albo też jakiego innego, wreszcie administracyę większego domu w Łodzi. Jestem w sile wieku (46 lat), mam żonę i pięcioro dzieci. Pełen inicyatywy i energii, człowiek prawego charakteru i wysokiej uczciwości (człowiek zaufania), mam bardzo wiele doświadczenia życiowego. Posiadam kwalifikacye naukowe. Łaskawe zgłoszenia listownie: Łódź, poczta centralna, skrzynka 44. 7735—4—4

Młoda osoba przyjmuje gospodarstwo do samotnego ul. Konstantynowska nr. 40. Wiadomość u stróża. 7812—2—2

Magle nowe do sprzedania fabryka magli ul. Zgierska 24. B. Kapeżyńska. 7537—6sc—5

Magiel do sprzedania, Przędzalniana 95. 7868-3s-1

Magiel do sprzedania prawie nowy, Przejazd 66. 7852

Mam lat 24 i 500 rb. kaucyi; umię pisać po polsku. Poszukuję jakiegokolwiek zajęcia; chętnie przyjąłbym miejsce inkasenta. Oferty proszę listownie dla M. R R. gmina Gospodarz, pow. łódzki. 7788

Meble różne z trzech pokojów rozsprzedam tanio Zielona 10 m. 3. 7882—4—1

Mieszkania pojedyńcze do wynajęcia zaraz Suwalska 17. 7888—3*—1

Mleczarnia dobrze prosperująca zaraz do sprzedania Wiadomość ul. Nawrot nr. 92. 7897—3ps—1

Magle do sprzedania z powodu choroby Rzgowska 78. 7896

Maszynę Singera bębenkową i pierścieniową sprzedam tanio Widzewska 119—14. 7893

Nauczycielka slöjdu ze świadectwem poszukuje lekcyi w szkołach. Przejazd 13 m. 8. 7854—2—1

Nauczycielka rysunków potrzebna na pensyę żeńską, ulica Widzewska nr. 119. 7862-2-1

Nauczyciel ma ranne godziny wolne. Oferty pod „Sumienny" w adm. Rozwoju. 2711-3-1

Nowoprzybyła rutynowana nauczycielka poszukuje lekcyi gry na fortepianie. Świadectwo wyższego kursu konserwatoryum lwowskiego Metoda Leszetyckiego Piotrkowska 108 m. 7 między 12—4. 7901—1

Nauczycielka z praktyką poszukuje posady w szkole początkowej. Wiadomość: ulica Główna № 38, m. 14, II piętro.

Nauczycielka slöjdu ze świadectwem poszukuje lekcyi w szkołach Długa 123 m. 5 4—6 7768—5*—2

Od 1 października do wynajęcia sklep kolonialny duży z wyrobioną klijentelą i różne mieszkania cena umiarkowana. Grabowa nr. 30. 7579—3cs—3

Okazyjnie trzy stoły dębowe rozsuwane tanio sprzedam Leszno 32 Kublik. 7831—3sw—2

Obiady na świeżem maśle wydaje exobywatelka ziemska Spacerowa 40 m. 12. 7034-10ss-7

Poszukuję wspólniczki do założenia interesu. Zgłaszać od 3-ej Składowa 31—75 Figurski.

Potrzeba 3000 tysiące rubli na pierwszy numer hypoteki dom wartości 10000 tysięcy rubli na dobry procent Oferty A. B. 7612—3s—2

Pokój umeblowany do wynajęcia przy rodzinie dla inteligentnej osoby obejrzeć można 1—8 Konstantynowska 23 m. 5. 7696—3sc—2

Piwiarnia z warsztatem rzeźniczym do sprzedania z powodu choroby ul. Widzewska 227.

Poszukuję posady bufetowej w mleczarni lub w cukierni Łaskawe oferty proszę składać Zielona 41—6 dla F. P. 7707-4*-3

Piekarnie i sklep odstąpię ul. Przejazd 63. 7695—3cs—3

Potrzebny podręczny czeladnik na małe sztuki do krawca Piotrkowska 3. 7802—3*—2

Potrzebny bardzo zdolny fotograf na wyjazd koszta podróży zwrócę Bessarabska gub. Akkiermański powiat stacya pocztowa Tarubino zakład fotograficzny M. Leppika. 7805-2s2

Potrzebni: palacz znający ślusarkę stangret, żona (posługaczka-portyerka). Dziewczyna 15 lat (pierwszeństwo pończoszniczkom) kobieta lub małżeństwo z dzieckiem 14 letniem jako służąca i odźwierna Nowa 5 (róg Przejazd). 7881—1

Potrzebna służąca do wszystkiego lub kobieta na posługi Tramwajowa 13 u stróża. 7885

Pokój z kuchnią i wygodami do wynajęcia zaraz lub od 1-go października Konstantynowska nr. 98. 7892—3s—1

Potrzebny chłopiec do praktyki do tapicera Główna 16. 7894

Potrzebny tokarz roboty drzewne Fried Zachodnia 51. 7876

Piwiarnia do sprzedania z powodu zmiany interesu ulica Ciemna 150. 7903—1

Poszukuję gimnazisty dla udzielania łaciny. Oferty „B. P." w Rozwoju. 7895—1

Pralnia do sprzedania z powodu wyjazdu tanio Dzielna 12. 7899—2—1

Potrzebna panienka piśmienna do pralni Nowo-Cegielniana nr. 6. 7891—1

Potrzebny chłopiec lat 15 do tapicera ul. Rozwadowska 14. 7875—1

Prośby, sprawy karne, apelacye, kasacye, kontrakty, paszporty zagraniczne. Dawid Maków, Widzewska 36. 7858

Plac do sprzedania z planem na dogodnych warunkach. Wiadomość: Nowe-Chojny, ul. Piwiarna 4, stróż wskaże. 7848-2w-1

Przyjmuję uczenice, jak również udzielam lekcyj, haftów i robót ręcznych i takowe wykonywam. Ceny przystępne. Widzewska nr. 109 m. 4. 7845-2-1

Potrzeba 8,000 rb. na spłatę. Wiadomość: Pańska 9 m. 2 od 2—5— po poł. 7844-3-1

Potrzebni czeladnicy tapicerscy, ul. Milsza 6. 7839—2—1

Potrzebni ludzie, kawalerzy i dziewczyny, do różnych robót kantor służby ul. Piotrkowska nr. 69. 7825—4sps—2

Potrzebna służąca do wszystkiego, do 2-ga osób. Wiadomość ul. Główna nr. 33 m. 55. 7808—2—2

Potrzebna dziewczynka do dziecka ul. św. Benedykta 22 Lewandowska I piętro. 7834-3-2

Poszukuję posady biurowej magazyniera, ekspedyenta, inkasenta i. t. p. 500 rb. kaucyi. Oferty pod M. M. 7810—2—2

Piwiarnia do sprzedania w dobrym punkcie Rzgowska 32. 7820—3—2

Prasowaczki i praczki potrzebne wiadomość w stowarzyszeniu pralni Nawrot nr. 1 w pralni „Jadwigi". 7741—5pts—3

Pracownia gorsetów N. Kędzierskiej teraz Piotrkowska 132. 6920—30—25

Przyjmuję uczenice do kroju i szycia. Pracownia sukien Zielona 26. 7769—3—3

Przyjmę 2 lub 3 uczni na stancyę. Warunki od 16 do 18 rubli miesięcznie. Spacerowa 41 lewa oficyna III piętro. 7684—6—6

Potrzebna prasowaczka obeznana z pracą chemiczną pralnia Andrzeja nr. 47. 7776—3—3

Pokój umeblowany z całodziennem utrzymaniem do wynajęcia. Dzielna nr. 40, m. 1. d

Potrzebna zaraz dziewczyna lub kobieta umiejąca gotować do służby. Wiadomość w administr. „Rozwoju". d

Potrzebne 1600 rb. na pierwszy numer hipoteki. Pośrednictwo wykluczone. Oferty M. M. 7728—3—3

Sklep z pokojem do wynajęcia zaraz. Wiadomość u gospodarza Karolewska 11. 7659-3cs-3

Sklep kolonialny z powodu prowadzenia dwóch interesów tanio do sprzedania zaraz lub od 1 października. Wiadomość Anny nr. 22 sklep. 7751-3cs-3

Szafy sklepowe 3 bufet 5 łokciowy tanio sprzedam ulica Aleksandrowska 64 m. 3. 7778-3*2

Sklep rzeźnicki do sprzedania w dobrym punkcie z powodu choroby. Pabianicka szosa 20 tamże sucha kiełbasa do sprzedania i tribusy. 7779—2s—2

Sklep kolonialny do sprzedania z powodu choroby Średnia nr. 24. 7860—1

Stróż porządny, trzeźwy, bezdzietny potrzebny zaraz Wysoka nr. 28. 7850—1

Sklep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania, Grabowa 25. 7867

Sprzedam urządzenie sklepowe bardzo tanio, tylko zaraz. Nowo-Zarzewska nr. 51. 7870

Sklep kolonialny do sprzedania dowiedzieć się Bałuty Zielona 27 w sklepie. 7898—1

Sklepik spożywczy do sprzedania nieduży ale ruchliwy ul. Grabowa 26. 7889—1

Stolarz na robotę modelową odlewni, i uczeń podręczny z wyższem wykształceniem, potrzebni zaraz Słowiańska 8. 7872

Sklep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania z powodu wyjazdu nie drogo byle zaraz Karolewska Szosa 11. 7871—1

Sklep spożywczy z powodu zmiany interesu do sprzedania. Nowe-Chojny ul. Sokola 21 7664—6—6

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania w dobrym punkcie. Wiadomość ul. Milsza nr. 42 w sklepie. 7800—3—3

Sklep rzeźniczy do sprzedania z powodu wyjazdu Aleksandrowska nr. 69. 7761—4—3

Sprzedam z powodu wyjazdu filię piekarską tanio byle zaraz Słowiańska 14. 7784—3—3

Sprzedam piękne urządzenie pralni Główna nr. 63. 7787-3-3

Stowarzyszenie pralni ma do umieszczenia: prasowaczki i praczki ul. Nawrot nr. 1. Wiadomość w pralni „Jadwigi".

Sklep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania Zawadzka 9 Bałuty. 7805—3—2

Udzielam lekcyi i korepetycyi ceny przystępne Orla 16 m. 1 7762—3*—2

Udzielam lekcyi i przysposabiam do 4-ch klas w godzinach wieczorowych. 7698-3cs-1

Ważne dla kolonistów zaraz do sprzedania gospodarka, składająca się z 7 i pół morgów pola, lub wydzierżawienia 9 mórg pola w Ksawerowie przy cegielni Stencla. Wiadomość: ul. Pańska nr. 39—15. 7747-3cs-3

Werkmajster zdolny poszukuje miejsca zaraz. Wiadomość Andrzeja u Stanisława Kempfi dla Wermajstra. 7879—1

Z powodu likwidacyi do sprzedania bardzo tanio umeblowanie sklepu kolonialnego. Wiadomość ul. Kątna nr. 52 w piwiarni. 7869—1

Zaraz tanio do sprzedania zakład fryzyerski ul. Rokicińska nr. 8. 7698—3cs—1

Zęby sztuczne, złoto, platynę, kupuję płacę dobrze Franciszkańska 40 Furmański. 7878

Z powodu zwinięcia mleczarni jest do sprzedania całe urządzenie Długa 18 stróż wskaże. 7901—1

Zaraz do wynajęcia pokoje umeblowane oddzielne wejścia z całodziennem utrzymaniem lub bez z wygodami. Widzewska nr. 104 m. 27. 7827-2-2

Zdolny tokarz który umie robić werkzeigi szmyty i pracować na śrubsztaku może się zgłosić K. Buhle, Długa 162. 7887-3wc-1

Żelazne meble, naczynia kuchenne. Ceny najniższe na raty Chodkowski Lenk Mikołajewska 25. 7627—3ds—5

3000 rb. i 1500 do wypożyczenia na I-szy numer hypoteki Srebrzyńska 25. 7900

1500 do wypożyczenia na 1 № hypoteki bez pośrednictwa. Oferty pod 1500 w adm. 7711—3*—3

1000 rb. na I numer hypoteki potrzeba zaraz Chojny Piwiarna nr. 4 stróż wskaże. 7847—2w—1

50 rubli nagrody i więcej da młody człowiek za wyrobienie posady portyera, woźnego, inkasenta. Łaskawe oferty Rozwój „W. W.". 7789—3—3

3 pokoje z kuchnią wszystkiemi wygodami 1 pokój z kuchnią od 1-go października ul. Nawrot 72. 7842—3*—1

3 duże pokoje, kuchnia, kąpielowy, wygody do wynajęcia. Wysoka 28. 7851—38—1

2 pary szaf, 2 pary łóżek dębowych kredens, do sprzedania u stolarza Ludwiki (Lulzy) nr. 45. 7799—3sc—2

2 Magle nowe do sprzedania Nawrot nr. 18. 7797—3—3

2 Magle do sprzedania na ul. Dworskiej nr. 31 na Bałutach wejście z frontu. 7821—2—2

2 Handle do sprzedania z powodu wyjazdu zaraz, sklep spożywczo-dystrybucyjny i skład wędlin z wyrobami fabr. Rzeźni miejskiej, wyrobione. Wiadomość ul. Brzezińska nr. 14 u M. Dudzińskiego w sklepie. 7856-3—1

2 Magle do sprzedania prawie nowe ul. Słowiańska 9. 7811-2.2

2 nowe magle są do sprzedania Piotrkowska 259. 7849-3-1

2 Magle do sprzedania ulica Andrzeja 53. 7840—3*—1

Zagubione dokumenty.

Bronisława Wierzbicka zagubiła paszport, wyd. z gm. Wierzchy pow. Sieradzkiego w dniu 21|4 st. st. nr. 245. 7866—3—1

Edward Rajter zagubił kartę od paszportu, wyd. z fabr. Wiślickiego. 7855—1

Józef Maciołek zagubił paszport, i bilet wyd. z m. Łodzi. 7863—3—1

Skradziono paszport, na imię Władysława Walasika wyd. z gm. Wymysłów pow. Łaskiego 7846—3—1

Władysław Wieczorek zagubił paszport, wyd. z gm. Rososzyce pow. Sieradzkiego gub. Kaliska. 7843—3—1

Walerya Cieślak zagubiła kartę od paszportu, wyd. z fabr. Akc. Tow. „Dąbrówka". 7836

Zaginął paszport, wyd. z gminy Poddębice gub. Kaliskiej na imię Leopolda Bienias. Zaginęło również świadectwo wyd. z fabr. Scheiblera. 7773—3—3

Zaginął paszport, na imię Michaliny Wesołowskiej gub. Kaliskiej pow. Łęczycki gmina Chociszew. 7806—3—2

Zaginął paszport, wyd. z gminy Aleksandrów i bilet wojskowy na imię Jana Podemskiego. 7841—3—1

Zaginęła karta od paszportu, wyd. z fabr. Zamnawoda Weiss na imię Marcina Stańczaka. 7875—1

Zaginęła karta od paszportu, wyd. z fabr. Scheiblera na imię Władysława Strzeleckiego.

Dwa pokoje

z kuchnią, 5 okien, na 3 piętrze **do wynajęcia zaraz.** Spacerowa 41. 2037

Zagubiono świadectwo

zaliczeniowe za nr. 35684 na rb. 17,25 do przesyłki posp. Łódź fabr. — Chołm nr. 11817, z dnia 5|18 VI r. b. 2902

Magazyn ubiorów dziecinnych pod firmą „POLASKA"

obecnie Piotrkowska 107,

prawa oficyna, parter. 2850

Szkoła Freblowska

Pelagii Anglik

ulica Luizy № 20.

Przyjmuje dzieci od lat 4-ch oraz praktykantki. Zapisy codziennie. Lekcye 1 września. 2866

Umeblowane pokoje

z wszystkiemi wygodami, dogodne dla artystów, może być po 2 i 3 osoby razem, poleca tanio. Wólczańska 2, J. Wituski. 2944

Jak nas uczy

doświadczenie, chłopcy zachowują się znacznie lepiej, o ile są dobrze odziani. Ubrania uczniowskie u firmy Szmechel i Rosner Piotrkowska 100, są elegancko wykonane i nadzwyczaj trwałe, gdyż wyrabiane są z najlepszego czarnego sukna. 2699

Probuj Pan kupić tam, a będzie Pan zadowolony.

Potrzebny

NAKŁADACZ

do drukarni „Rozwoju".

Najtaniej kupić można

u

Władysława

Romiszowskiego

ŁÓDŹ,

Piotrkowska 116,

I-sze piętro,

front.

242

MEBLE

Posiada w dużym wyborze meble używane i nowe po cenach nizkich. Kupuje, zamienia, wynajmuje.

Fabryczny skład

Łóżek żelaznych, foteli dla chorych, wózków i welocepydów dziecięcych, lodowni pokojowych, wanien, mebli giętych po cenach fabryczn. Stylowe urządzenia kuchenne.

Szkoła prywatna

A. RYBAKA

2906

Pasaż-Szulca Nr. 11.

Zapisy uczniów codziennie,

Dr. A. S. TENENBAUM

wyjechał. 2952

KARCZMA

z domem, zabudowaniami i ogrodem do sprzedania na wsi. Wiadomość: Konstantynów, ul. Łódzka, dom Gutermana, M. Staszewski, od g. 7 wiecz. 2921

Dr. K. Brzozowski

powrócił. 2930

INKASSO 2607

na Królestwo Polskie i Rosyę załatwia i na drodze sądowej z całą znajomością szybko i sumiennie **D. Neuhaus,** Łódź, Piotrkowska 92 m. 9. Codziennie zastać można od g. 9 do 10 rano i od 2 do 4 po poł.

MŁODZIENIEC

posiadający 4-kl. wykształcenie i 3-letnią praktykę ślusarską poszukuje posady magazyniera lub ekspedyenta. Włada trzema miejscowymi językami. Łaskawe oferty w adm. „Rozwoju" sub „I. Z." 2936

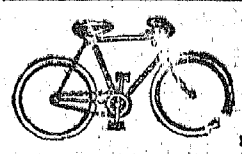

2 rowery nowe, 2 mało używane i jeden damski okazyjnie do sprzedania, Południowa nr. 27 m. 26a. 2934

Nauczycielka muzyki 2920

z konserwatoryum zagranicznego udziela gruntownej nauki na fortepianie. Zapisy przyjmuje we wtorki i czwartki od 6—7 wiecz. Wólczańska 139, front. m. 7.

Dr. SONNENBERG

Choroby, skóry, dróg moczowych i weneryczne.

Przeprowadził się: mieszka obecnie przy ulicy Zielonej № 8. Od 11-1 i 5-7½.

TEATR 2705

LUNA

Od dziś do poniedziałku włącznie wspaniały program. Między innemi:

W uścisku fal

Wstrząsający dramat w 5-ch częśc, w wykonaniu pierw. włoskich art. W roli głównej utalentowany artysta Albert Nepoli.

Piękna przyroda Danii

wspaniałe zdjęcie z natury.

Kronika Gaumonta

nowiny z ostatniej doby.

TEATR

„OAZA"

róg Głównej i Piotrkowskiej

urządzony obecnie podług najnowszych wymagań komfortu z zastosowaniem szeregu ulepszeń technicznych i udogodnień dla Szanownej Publiczności.

Dziś, jutro i pojutrze światowa sensacya!!!

Quo Vadis?

Najwspanialsze arcydzieło sztuki kinematograficznej w 7-miu wielkich częściach.

Początek przedstawień dziś i jutro o 1-ej pop., a w poniedziałek o 3½ pop.

Ceny miejsc zwyczajne od 22 do 75 kop. lecz ściśle do ich ilości. Młodzież szkolna i dzieci płacą połowę do godz. 4-ej po poł. 2697

Dr. Tadeusz Brabander

przeprowadził się. Piotrkowska 109, telefon 11-14.

Akuszerya, choroby kobiet i kobiecych narządów moczowych Oświetlanie kobiecego pęcherza.

Przyjmuje od 9 do 11 rano i od 4 do 7 po poł. 2676

Dr. Eugenia KERER GERSZUNI

choroby kobiece.

Piotrkowska 121, tel. 18-07, przyjmuje codziennie od 5—6 po poł. W niedzielę od 9—12-ej. 2721

Dr. W. Dutkiewicz

Specyalność: choroby skórne weneryczne 8½—10½, rano i od 4—7½, w. W niedziele od 9—12 rano. Przeprowadził się na ul. Nawrot 1 róg Piotrkowskiej. 347r

Dr. med. W. KOTZIN

powrócił.

UL. PIOTRKOWSKA 71

Choroby serca i płuc,

Przyjmuje od godz. 10—11 rano i od 4—6 po poł.

№ telefonu 21—19. 2597

Dr. LITMANOWICZ

Krótka 12.

Choroby nerek, pęcherza, cewki i t. p.

Przyjmuje do 10 rano i od 4—8. Telefon 18-61. 3011

Przejazd № 8. (starszy) **Telef. 17-14**

Dr. FRANCISZEK KOZIOŁKIEWICZ

mieszka obecnie Przejazd № 8, front, I-e piętro.

Przyjmuje od 9½—12 i od 6—8 w.

Choroby uszu, gardła i nosa

Dr. B. CZAPLICKI

ordynator szpitala Anny-Maryi

Piotrkowska № 120.

Telefon 32-33.

Przyjmuje od g. 11—12 rano i od 5—6½, p. p. w niedziele i święta od 10—11 rano. 3447

DRUGI ROK ISTNIENIA.

KURSY HANDLOWE

pod kierunkiem

Stanisława Lipińskiego

Piotrkowska № 157. Telefon № 8-58.

W roku szkolnym 1913|14 wprowadzony zostaje dział nauki języków nowożytnych.

Wykładane będą języki: polski, rosyjski, niemiecki, francuski i angielski.

Opłata wynosi za codzienną lekcyę 8 rb. miesięcznie, czyli za cały ośmiomiesięczny kurs rb. 64.

Wzorem ubiegłego roku prowadzone będą na kursach wykłady następujące:

1. **Grupa roczna.** Przedmioty wykładane: arytmetyka handlowa, buchalterya ogólna, bankowa i fabryczna, nauka o handlu, ekonomia polityczna, teorya kooperacyi, prawoznawstwo, korespondencya w języku polskim, rosyjskim i niemieckim, stenografia i pisanie na maszynie.

Opłata za całkowity kurs wszystkich przedmiotów (15 godzin tygodniowo) wynosi rubli 125.

Zapisywać się można na wykłady poszczególnych przedmiotów. Opłata w stosunku rubli 12.50 rocznie za godzinę lekcyi tygodniowo.

2. **Grupa półroczna — wykład w języku polskim.** Przedmioty wykładane: buchalterya (4 godz. tygodniowo), arytmetyka handlowa (2 godz. tygodniowo) i korespondencya w językach polskim, rosyjskim i niemieckim (po 2 godz. tygodniowo).

Opłata za buchalteryę i arytmetykę handlową 40 rubli, za buchalteryę, arytmetykę i korespondencyę 50 rubli za całkowity kurs.

3. **Grupa półroczna—wykład w języku niemieckim.** Przedmioty wykładane, oraz warunki takie same, jak dla grupy z językiem wykładowym polskim.

Kancelarya Kursów otwarta od dnia 1-go września codziennie, prócz sobót i niedziel od 7-ej do 9-ej wieczorem.

Wykłady rozpoczynają się 16 września. 2701

Ogłoszenie dzierżawy.

Hotel Heorge,a wraz z restauracyą lub restauracya sama, we Lwowie, jest zaraz do wydzierżawienia. Dzierżawca otrzyma cały hotel i lokal restauracyjny zupełnie odnowione, tak, iż odpowiadają wszelkim nowoczesnym wymogom. Oferty wnosić należy do dnia 31 sierpnia b. r. Bliższych szczegółów i warunków udziela Towarzystwo Wzaj. Ubezp. Urzędników prywatnych we Lwowie, ul. Kl. Tańskiej 5, jako właściciel hotelu.

2645

Podręczniki szkolne

nowe i używane do wszystkich szkół, oraz przybory piśmienne dobrze zaopatrzone poleca po cenach umiarkowanych

Księgarnia **W. Ciota, Przejazd 14.** 2900

Dr. Stanisław Lewinson

przeprowadził się na ul. Piotrkowską 87. Choroby wewnętrzne, płuc i serca. Przyjmuje od 8—9 rano i od 5 — 7 po południu Telefonu № 8-10. 2354

Dr. Jan Caderski

Akuszerya, choroby chirurgiczne i kobiece

przyjmuje do 10 r. i 4—6 po poł **ul. Cegielniana 9 m. 4.** 3326

Dr. Fr. ŁUKASIEWICZ

Zarzewska 36, (róg Sosnowej). Choroby wewnętrzne (sp. żołądkowe i dziecinne. Przyjmuje od 8—11 r. i od 4—7 pop.

Dr. LEWKOWICZ

choroby skórne, weneryczne i niemoc płciowa Konstantynowska 12.

Przy syphilisie (zastosowanie preparatu „606" i „914". Od 9—1 po poł. 15—8 w., panie 4—5 po poł., w niedziele 9 — 3. Osobna poczekalnia.

Dr. S. SZNITTKIND

przeprowadził się na **Średnią 3** Specyalista chorób skórnych, wenerycznych, kosmetyki lekarskiej (włosy, twarz etc). 1117

Przyjmuje od godziny 8½ do 11 i od 4 i pół do 9 w., damy od 4 i pół do 5½

Dr. H. RUEGER

Nawrot № 1.

Choroby wewnętrzne. Od godz. 4—6 po poł. 2095

Dr. med. Zand-Tenenbaumowa

Piotrkowska 145, tel. 24-16.

Akuszerya, choroby kobiece i narządów moczowych

(cystoskopja i ureteroskopja).

Przyjmuje od 5-ej do 8-ej. 1714

Dr. med. Z. GOLC

Choroby skórne i weneryczne ul. Mikołajewska 18.

Godziny przyjęć: od g. 9—12 i od 4 i pół do 7 i pół wiecz., w niedziele i święta od 9 do 12 i pół. Telefoun № 20-60.

Dlaczego marynarze

odznaczają się taką zdrową kompleksyą?

Pan zapewne często zachwycał się krzepkiem zdrowiem marynarzy i rybaków. Oni żyją na morzu wśród wiatrów i fal i widzimy ich zawsze z obnażoną piersią. Mimo to nikt mniej, niż on nie podlega katarom i bronchitom. Rzadko znajdziemy wśród nich kaszlących, osłabionych lub chorych na płuca. A dlaczego tak jest?

Młody marynarz.

Przyczyna tego już w starożytności była znana. Lekarze zawsze przypisywali zdrowie marynarzy temu, że oni wdychają zdrowy świeży zapach smoły, którym przesycone są okręty. Każdemu wiadomo, jak dobroczynnie smoła działa na płuca.

Najlżejszy katar, o ile będzie zaniedbany, może przejść w bronchitis, a niema nic trudniejszego, jak uwolnić się od zadawnionego katara oskrzeli, wywołanego przez złośliwy katar. Dlatego też najlepiej walczyć z chorobą w samym zarodku; środkiem najpewniejszym, najprostszym i najoszczędniejszym jest zażywanie smoły.

Obecnie dzięki wybitnemu farmaceucie w Paryżu, p. Gayot który wynalazł sposób przygotowywania ze smoły małych okrągłych kapsułek, mamy możność przyjmowania kapsułek Gayot'a, są bowiem do nabycia we wszystkich aptekach.

Zażywanie kapsułek dziegciowych Gayota po 2—3 po każdem jedzeniu, wystarcza do wyleczenia w krótkim czasie najuporczywszego katara i najbardziej zadawnionego bronchitu. Zdarzały się nawet wypadki uleczenia zdeklarowanej gruźlicy, dziegieć bowiem wstrzymuje rozkład płuc przez tuberkuły, zabijając szkodliwe mikroby, stanowiące przyczynę tego rozkładu. Jest to bardzo proste i wytłumaczone. Najlżejszy katar, o ile będzie zaniedbany, może przejść w bronchitis.

Dlatego też najlepiej walczyć z chorobą w samym jej zarodku, zażywając kapsułki Gayota, zawierające dziegieć, otrzymywany ze **specyalnego gatunku sosny morskiej,** która rośnie w Norwegii. Kapsułki te przygotowują się podług przepisu samego wynalazcy Gayota, czem tłumaczy się ta okoliczność, że tylko te kapsułki są skuteczne, wszelkie zaś podrabiania są bezwartościowe. Kapsułki Gayota są okrągłe, wielkości grochu, dają się łykać z łatwością z odrobiną wody. Są do nabycia we wszystkich lepszych aptekach. Zachwalany w sprzedaży ten lub inny produkt, zamiast prawdziwych kapsułek dziegciowych Gayota, **należy we własnym interesie odrzucać.**

Żądajcie stanowczo, aby wam dano prawdziwe kapsułki Gayota. Ażeby uchronić się od wszelkich pomyłek prosimy zwracać uwagę na etykietę na flakonie. Na prawdziwych kapsułkach Gayota znajduje się napis wynalazcy Gayot grubem i tłustem pismem oraz podpis tegoż w trzech kolorach: fioletowy, zielony i różowy na ukos etykiety, również adres laboratoryum: Dom Handlowy L. Frère 19. rue Jacob, Paryż.

Prócz tego należy pamiętać, że prawdziwe kapsułki Gayota nie są czarne, przeciwnie zaś nadzwyczaj białe i na każdej kapsułce odtworzony podpis „GAYOT". Cena kapsułek Gayot 1 rb. 25 kop. za flakon.

Kuracya kapsułkami Gayot wynosi **mniej, niż 10 kopiejek dziennie,** a wyzdrowienie zapewnione.

P. S. Osoby, które nie mogłyby połykać kapsułek, mogą je zastąpić Smołą Gayota w stanie płynnym, biorąc to lekarstwo w szklance wody, lub innego płynu do picia, którego wleją zawartość jednej łyżeczki od kawy; skutek zbawienny tego środka będzie ten sam jak zażywanie kapsułek i uzdrowienie nastąpi niezawodnie

Cena płynnego dziegciu GUYOT 1 rb. 10 k. za flakon.

Sprzedaż w składzie: Dom Handlowy L. Frère, № 19, ulica Jacob, w Paryżu i we wszystkich lepszych aptekach całego świata

Do nabycia w większych aptekach i składach aptecznych. 4315

Nowootworzony skład wędlin

z salą do spożywania gorących wyrobów na miejscu, poleca się uwadze Sz. publiczności.

Z poważaniem **JAN KIJAK,**

Piotrkowska 71, vis avis (Pasażu Meyera). 471

Skład masła, ketiru i produktów wiejskich

B. Patzerowej

Łódź, **Mikołajewska 31.** Tel. 24—10.

Meble do sprzedania

Posiadam na składzie bardzo wiele różnych używanych mebli starszych fasonów, całe urządzenia i różne garnitury mebli miekkich, jak również nowych wysortowanych, przytem różne pojedyńcze sztuki sprzedaje bardzo tanio:

Nawrot 37. F. Mikszewski. 25 a

145. Piotrkowska naprzeciw ulicy Ewangielickiej 145.

Ogólnie znana lecznica zębów

lekarza d-ty H. Pruss.

1393

Leczenie, plombowanie i wyjęcie zębów bez bólu. Specyalne laboratoryum techniczne **do wprawiania sztucznych zębów.** Plomby porcelanowe, plomby złote, złote korony, złote mosty. Reparacye sztucznych zębów na poczekaniu. **Ceny bardzo nizkie.**

Pfaffendorf. **Restauracya A. Brauna** Pfaffendorf.

W sobotę, d. 30 sierpnia r. b.

Wieczór tańcujący

od godz. 9-ej wieczór do rana.

W niedzielę, d. 31 sierpnia b. r.

KONCERT w OGRODZIE

Orkiestry Scheiblerowskiej

od godziny 4-ej i pół do 11-ej wieczorem.

Wrazie niepogody tańce. 2683

Marka fabryczna: Słońce w trójkącie.

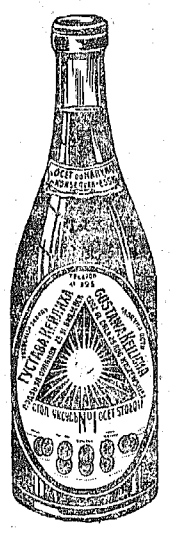

Marka fabryczna: Słońce w trójkącie

Do marynat Gustawa Keilicha

ocet stołowy № 1

w butelkach niezbędny.

Dostać można wszędzie:

Fabryka: **ul. Orla 25. Telef. 9-95.**

Sprzedaż detaliczna. **ul. Widzewska № 143, róg Orlej.**

2477

Wystrzegać się podrabiań.

Butelka ginoryalna **Wystrzegać się podrabiań.**

Wyższa szkoła kroju i szycia

„Józefiny"

Nagrodzona na wystawie pracy kobiet w Warszawie—złotym medalem w Belgii—srebrnym i dyplomami uznania.

Łódź, Piotrkowska № 34.

Kursy wyższe i niższe. Metoda kroju podług systemu francuskiego i angielskiego. Gruntowna nauka pasowania, mierzenia i upinania. Dla początkujących przygotowawczy kurs szycia. Przy szkole duża pracownia sukień, gdzie uczenice nabierają wprawy i gustu. Po złożeniu egzaminu w Cechu uczenice otrzymują patenty cechowe lub świadectwa prywatne. Kursy wieczorowe dla pracujących pod osobistym kierunkiem właścicielki. 3456

Na miejscu duży wybór manekinów.

MAGAZYN KAPELUSZY DAMSKICH i GALANTERYI

Florentyny Chlebowskiej

ul. Zielona № 33, (Zielony Rynek)

ma zaszczyt polecić Szanownej swojej Klienteli duży wybór galanteryi damskiej i męskiej po cenach bardzo zniżonych. Poleca również kapelusze damskie tanie i gustowne, tamże żałobne kapelusze na składzie. 3833

Niniejszem pozwalam sobie zawiadomić Sz. Klientelę, że przeniosłem swój od 1902 roku istniejący przy **ulicy Piotrkowskiej № 145**

Magazyn Mebli

na ul. Piotrkowską № 117

polecam bogaty wybór pokoi stołowych, sypialnych, gabinetów, salonów etc., etc. oraz pojedyńcze meble podług najnowszych rysunków, czysto i solidnie wykończone po tanich cenach.

Z poważaniem

2417 **L. Szymański i S-ka.**

D'Mittelstaedt

Mikołajewska 67.

Przyjm.: od 8—9 i pół rano i 5—6 pół. po poł. w niedzielę i święta: tylko rano od 8—10

Dr. med. Szwarzwasser

Piotrkowska 18.

Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specyalnie: choroby żołądka kiszek i przemiany materyi (cukrowa, podagra, otyłość itd.). Niezbędne dla dyagnozy analizy chemiczne i bakteryolog. wydzielin krwi w laboratoryum własnem. Od 11—1 rano i od 5—7½ po południu. 16

Dr. L. PRYBULSKI

Choroby skórne, włosów, (kosmetyka), weneryczne i moczopłciowe i niemoce płciowe

Leczenie syphilisu EHRLICH-HATA „606—914"

Ul. Południowa № 2, telef. 13-59

Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 4—8 w., panie od 5—6 po poł. Dla pań osobna poczekalni.

Dr. Jelnicki

Choroby weneryczne, skóry i dróg moczowych

ul. Andrzeja № 7 tel. 1-70.

Przyjmuje: 9—12 i 5—8, panie 4—5. 1801

Dr. med. S. Aronson

były asystent klinik berlińskich.

Piotrkowska 120. Tel. 51-82.

Akuszerya i choroby kobiece.

Przyjmuje od 9—11-ej i od 5—7-ej w. W niedziele od 10—12. 1437

Dr. med. Leyberg

Ch. skóry, weneryczne i moczop łc.

Godziny przyjęć: 10—1 i 6—8. Dla pań 5-6. Poczekalnia oddzielna. W niedziele od 8—1-ej.

Krótka 5, telef. 26-50. 1887

Dr. med. Bolesław Kon

PIOTRKOWSKA 56, tel. 32-62

choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne 1649

przyjmuje do 11 r. i od 4—7 po poł

Dr. med. P. Langbard

Zawadzka 10.

b. asystent kliniki berlińskiej. Specyalista chorób: wenerycznych, skórnych, włosów, niemocy płciowej

Przy leczeniu syfilisu stosowanie preparatu „606"—„914". Leczenie za pomocą elektryczności (elektroliza). Masaż wibracyjny. Badanie nerek, pęcherza i kanału. Endoskopia i cystoskopia. **Badanie krwi przy syfilisie.**

Godziny przyjęć: od 8—1 i od 4—8. Dla pań od 4-ej do 5-ej.

Dr. H. Sadkowski

Piotrkowska 120.

Przyjmuje z chorobami wewnętrznemi (spec. żołądka i kiszek).

Codziennie od 10—11 rano i od 4 do 6 po poł. **Telef 23-10.** 253

Zatwierdzone przez Warsz. Okrąg naukowy

Kursy Przygotowawcze

na świadectwa: nauczycielskie, aptekarskie z 4 kl. itp.

Organizuje komplety w różnych godzinach. Zapis od 7 do 10 w. Obecnie Mikołajewska 61-7 III piętro. 2912

VII-klasowy Zakład Naukowo-Wychowawczy Żeński

HELENY MIKLASZEWSKIEJ

z klasą podwstępną, wstępną i pensyonatem,

od 1 lipca r. b. został przeniesiony na ulicę **Mikołajewską № 61** vis á vi parku.

Zapis uczenic od 22 sierpnia. Egzaminy wstępne 28, 29 i 30 b. m. Lekaye rozpoczną się 1 września r. b. 2778

SZKOŁA PRZYGOTOWAWCZA KOEDUKACYJNA

JADWIGI MODRYGAJŁŁO

ŚREDNIA № 71. **ŚREDNIA № 71.**

Przyjmuje zapisy uczniów i uczenic w godzinach od 10-ej rano do 4-ej po południu Początek roku szkolnego 1-go września. 2898

Szkoła Rysunkowa

JERZEGO LEMANA

przeniesiona została na Piotrkowską 120, III piętro.

Kancelarya otwarta codziennie od 4 do 5 i od 8 do 9 wieczorem. Lekcye rozpoczną się 1-go września. 2872

W IV-klasowej Szkole Filologicznej Polskiej

J. Radwańskiego

Zawadzka 9

egzaminy wstępne i poprawkowe zaczną się dnia 26 sierpnia, lekcye 1-go września. Podania o przyjęcie z załączeniem metryki urodzenia i świadectwa powtórnego szczepienia ospy przyjmuje kancelarya szkoły codziennie w godzinach biurowych. 2557

VII-io klasowa Szkoła Handlowa

Lucyny Siennickiej

ul. Piotrkowska 157.

Zapisy codziennie od 10-ej do 3-ej. Egzaminy dla nowowstępujących i poprawkowe dn. 29 i 30 b. m.

Lekcye 1-go września. 2563

Szkoła Prywatna A. Zimowskiego w Łodzi

ul. Piotrkowska Nr. 271.

Egzamina wstępne i poprawkowe włącznie do klasy II-ej rozpoczną się 23 sierpnia, lekcye 28 sierpnia. Zapisy nowych kandydatów przyjmuje kancelarya szkoły codziennie od godz. 9-ej do 1-ej. Do podwstępnej klasy przyjmowani są chłopcy od 7 lat. 2521

Teraz Pasaż Szulca № 16.

Pierwsza modna Fachowa Szkoła Kroju i Szycia

K. Zdybickiej

I piętro, front.

Przyjmuje materyał do krojenia i prasowania. Sprzedaż form papierowych. 2549

Niniejszem zawiadamiam Szanowną Publiczność, że mój

Skład Resztek i Towarów Bławatnych

został znacznie powiększony. Polecam w wielkim wyborze czysto wełniane i półwełniane towary w różnych cenach. Uczniowskie sukna w resztkach i ze sztuki po cenach fabrycznych. Materyały na kostyumy w dużym wyborze. W każdy wtorek świeże resztki. **Sprzyjająca okazya dla odsprzedawców.** Wełniane i półwełniane resztki w asortowanych paczkach po cenach nader nizkich.

O. BAUMOWA

2832 **ul. Wólczańska № 95,** I piętro.

Szkoła przygotowawcza Jadwigi Zawadzkiej

Spacerowa 17 (dom Akc. Tow. K. Scheiblera)

przyjmuje chłopców i dziewczynki od lat 6 i pół i gruntownie przysposabia do średnich zakładów naukowych. **Ilość dzieci, ze wzgledów pedagogicznych, ograniczona.** Zapis codziennie, od 11—2 i od 4 6. 2846

Przy szkole wzorowo urządzony **zakład freblowski.**

VII kl. Szkoła Polska ST. RAJSKIEJ

Dzielna 11. 2529

Zapis uczenic do klas wstępnych i 7 normalnych od 25 sierpnia między 10—2. Egzaminy 1-go i 2-go. Lekcye 3-go września.

VIII-io klasowy Zakład naukowy żeński

z programem męskich gimnazyów klasycznych

Zofii Bader-Libiszowskiej

2601 **ul. Zawadzka 26.**

Egzaminy wstępne i poprawkowe 1 i 2 września, lekcye 3-go. Zapisy codziennie od 10-ej do 5-ej.

2794 **Lekcye w 2-kl. Szkole Koedukacyjnej**

Maryi Grzybowskiej

Wólczańska 109 (przy Rozwadowskiej)

rozpoczną się 1 września. Zapisy przyjmuje kancelarya codziennie.

W 7-miokl. szkole żeńskiej

J. Zbijewskiej (ul. Długa № 10).

Zapis uczenic rozpocznie się dnia 27-go sierpnia Egzaminy wstępne dnia 29 i 30-go sierpnia. 2513

Szkoła prywatna męska i żeńska

W. PIECHOCKIEGO, Rzgowska Nr. 25,

przyjmuje zapisy chłopców i dziewczynek codziennie od 10-ej rano do 1-ej i od 6-ej do 9-ej wieczór. W niedziele i święta kancelarya szkoły otwarta tylko od 9-ej do 11 rano. Egzaminy rozpoczną się 22-go a lekcye 25 sierpnia. Szkoła prowadzona wzorowo. Opłata niska. 2555

INSPEKTOR

4-klas. Wyższej Szkoły Początkowej

z prawami szkół rządowych

W. I. Jewcechiewicza

KONSTANTYNOWSKA № 72

niniejszem ogłasza, że egzaminy wstępne do młodszej i starszej klasy przygotowawczej, jak również do I-ej i II-ej klasy rozpoczną się 20|2 sierpnia r. b.

Przyjmowanie próśb w środy od godziny 5 i pół do 8 i pół wieczorem, a w czwartki od 10-ej do 1-ej po południu i od 6-ej do 8-ej wieczorem. 2636

Wpis od 40 do 60 rubli rocznie.

Żydzi przyjmowani są bez procentu.

Szczepan Sieja

b. prof. Sem. Duchownych w Płocku i Saratowie, po dopełnieniu studjów w królewskiej Akademii muzycznej w Monachium kierownik opery, zamieszkał w Łodzi. Udziela lekcyi gry fortepianowej, kontrapunktu, harmonii, zasad, oraz uczy partyi operowo-solowych, Piotrkowska 271 m. 16. 2746

IV-o klasowa szkoła żeńska

MELIDY SCHNELKE

2878 **Piotrkowska 145.**

Zapisy przyjmują się codziennie od 9—2 g. Lekcye rozpoczęły się

POLECA

Hafty kaliskie i szwajcarskie firanki, sztory i portyery. Resztki na kostyumy i bluzki, żaboty oraz koszule damskie haftowane. Muslein de lain. Ceny fabryczne! Wielki wybór. **Andrzeja 44. m. 2.** 1265

SZKOŁA PRYWATNA

Michaliny Drabarkowej

pod kierunkiem doświadczonego nauczyciela przysposabia do średnich zakładów naukowych. Konwersacya niemiecka.

TARGOWA № 32. 2940

Szkoła prywatna W. Szulca

ulica Mikołajewska № 83 (Ewangelicka 18).

Lekcye rozpoczynają się 20-go sierpnia n. st. Zapis uczniów odbywa się codziennie od godz. 9 do 6. 2646

NAUCZYCIEL

udziela korepetycyi oraz przysposabia na różne świadectwa. **Piotrkowska 117 m. 17,** zastać można od 5—8. 2066

4-kl. Zakład Naukowy Żeński

Maryi Szczyglińskiej

Widzewska № 119.

Egzaminy wstępne i poprawkowe 1-go i 2-go września Lekcye 3-go września. 2687

2-klasowa Szkoła Koedukacyjna

Zakład Freblowski (z ogrodem)

Kursy dla freblanek. — Konwersacya niemiecka.

Świadectwa poświadczone przez władze rządowe.

MARYI ZARZYCKIEJ

MIKOŁAJEWSKA № 22. 2808

Zapisy od 25 sierpnia codziennie między 10 a 6 pp. Egzaminy wstępne i poprawkowe 29 i 30 b. m. Lekcye 1 września.

Przeciw kokluszowi, przy kaszlu, astmie, emfizemie, katarach krtani, oskrzeli i chorobach płuc, wzbudza apetyt. Uspokaja nerwy, **„Kosulin"** aptekarza J. Saskiego, w Brześciu Lit. Pozwolenie Rady Medycznej za № 847. Grand Prix w Hadze. — Cena flakonu 1 rb. Żądać wszędzie. — W Łodzi u Spiessa 1369——1

2685 **SZKOŁA NA WSI**

VII-kl. Zakład naukowo-wychowawczy Rudzkiej

w Konstancinie pod Warszawą.

Rok szkolny rozpocznie się 10-go września. Programy oraz bliższe szczegóły w kancelaryi szkoły—willa Biała w Konstancinie, lub w zakładzie naukowym L. Rudzkiej w Warszawie, Zielna 15.

2842

Szkoła prywatna żeńska

M. Hansenówny

Piotrkowska Nr. 271

przyjmuje zapisy uczenic od lat 7-iu codziennie od godz 9-ej rano do 3-ej po poł. Lekcye rozpoczynają się 1.go września.

Odciski

brodawki, zgrubiałą skórę usuwa najskuteczniej znane i nagrodzone Wielkim Złotym Medalem w Paryżu

ARAGO

ST. GÓRSKIEGO w Warszawie, Leszno № 12. Cena 35 i 60 kop. Żądać wszędzie. Wystrzegać się naśladownictw. Zwracać uwagę na markę Gladyator. 1827

2942 **A. St. JANKOWSKI**

Zbiór zadań arytmetycznych

dnia 5/18 marca 1910 roku № 3979 przez Okrąg Naukowy Warszawski zatwierdzony do użytku szkolnego.

Najłatwiejszą książką do nauki czytania jest

ELEMENTARZ

ułożony przez **St. Jankowskiego.**

Księgarnia Lisowskiej, Warszawa Aleja Jerozolimska № 29.

Zatwierdzone przez Ministerym Przemysłu i Handlu

KURSY HANDLOWE

przy **Stow. handlowców chrześcijan**

Spacerowa 21. **Spacerowa 21.**

Rada Opiekuńcza kursów zawiadamia, że wykłady rozpoczynają się w dniu **1 września.**

Na kursach wykładane są: buchalterya, arytmetyka handlowa, języki: rosyjski, polski, niemiecki, francuski, angielski i korespondencya handlowa, ekonomia polityczna, prawo handlowe, geografia handlowa, towaroznawstwo, stenografia i kaligrafia.

Wykłady odbywają się wieczorami. Dla kobiet oddzielne kursy. Liczba słuchaczów ograniczona. Bliższych wiadomości udziela kancelarya kursów, Spacerowa № 21, codziennie od 8 — 9 wieczorem. 2742

MIESZKANIE

6 pokoi z kuchnią i wszelkie wygody na 3 piętrze, od 1 października do wynajęcia. Ulica Piotrkowska № 35, wiadomość u stróża. 2916

Dwóch uczniów

przyjmę na stancyę. B. Patzerowa, Mikołajewska 31. 2649

KURSY FACHOWE

Rysunku i Kreślenia Walentego Piaskowskiego

Targowa № 71 (Wodny Rynek)

Wykłady rozpoczynają się 1-go września. Zapisy przyjmuje kancelarya codziennie między godz. 6 a 8 wieczorem. 2926

Kto chce zrobić wielki majątek!!!

niech kupuje przy Szosie Pabianickiej przed Rudą **PLACE NA ROZPŁATY,** na warunkach dogodnych. Budowa domów bez planów. Wiadomość na miejscu w Chachule, oraz Piotrkowska № 3, mieszk. 7, u J. Wolskiego w Łodzi. 2658

CENTRALNA KLINIKA
chorób zębów i jamy ustnej
w Łodzi, ul. Piotrkowska № 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. KONSULTACYA BEZPŁATNIE. WYRWANIE ZĘBA 15 KOP. SZTUCZNY ZĄB 65 KOP. PRZERÓBKA i REPARACYE ZĘBÓW 50 KOP. Przy klinice znajduje się specyalne laboratoryum do wyrobu sztucznych zębów. Przyjmują tylko skończeni lekarze-dentyści.

7417

Skład win
1833
M. D. OKOJEWA
Dzielna №. 11

Zdrowie jest bogactwem i szczęściem!!!

Kto cierpi na żołądek, głowę i ogólne niedomaganie ten powinien pić **Wino żołądkowe № 7,** zatwierdzone przez rząd za Nr. 3478. **Wino żołądkowe,** zastowane w Ekaterynburskim pułkowym lazarecie przy chorobach żołądka, wykazało znakomite rezultaty, co stwierdza świadectwo, wydane przez starszego lekarza w 1910 r., jak również w 1911 r. przez starszego lekarza szpitala Czerwonego Krzyża, gdzie wino było z powodzeniem stosowane **Wina żołądkowego № 7** w żadnych innych składach niema jak tylko w składzie win M. D. OKOJEWA, Dzielna № 11. OLIWA do lampek 20 kop. funt. KNOTKI **bezpłatnie.**

ŻYRANDOLE **Elektryczne i Gazowe**
Najnowsze modele, ceny fabryczne.

Fabryka lamp i wyrobów bronzowych

Władysław Henig i S-ka w Łodzi,
telef. 24-32.

Skład fabryczny, ul. Piotrkowska № 29, telefonu 24-31.

2375 Wyłączna sprzedaż wyrobów platerowanych fabryki

Bracia Henneberg, Warszawa.

2589

Kolega
posiada wspaniale zrobiony uniform, zapewne wykonany w pracowni ubiorów uczniowskich i wojskowych

Sz. Wekslera
Piotrkowska № 22.

— Zgadłeś — kolego, udaj się pod wskazany adres, a zapewniam cię, iż uniform twój oraz szynel zrobione będą podług najnowszego fasonu i z najlepszych towarów, pierwszorzędnych fabryk, ogromny wybór, których zawsze znajdziesz na składzie.

Pralnia Chemiczna i bielizny

W. Grochowina
34 MIKOŁAJEWSKA 34

Niniejszem ma zaszczyt zawiadomić Szan. Klijentelę, iż z dniem 1 sierpnia r. b. pomieszczenie pralni przeniesione zostało z oficyny **na front tegoż domu.** 2732

STOŁOWY OCET №2

Z marką „Syrena"

żądać wszędzie. Zwracać uwagę na firmę:

Władysław Suwalski,
Wólczańska 79.

2586

Z marką „Syrena"

STOŁOWY OCET №2

Józef Jankiewicz
Łódź, Konstantynowska № 86.
Zakład rzeźbiarsko-sztukatorski

POLECA

do wykonywania wszelkich prac w zakres sztukatorstwa wchodzących: ciągnięcia w gipsie, tynku, szarym i białym cemencie, jako też gładzenie (szpachlowanie) ścian i sufitów w gipsie, białym i szarym cemencie. Wszelkie gładzenie filcowym tynkiem.

Specyalność: wykonywanie nowego i reparacye starego marmuru sztucznego, artystyczne wykonywanie prac kościelnych, jako to: ołtarzy i t. p., pałaców i wszelkich robót w zakres sztucznego marmuru wchodzących.

Wykonał roboty w teatrze „Scala", w teatrze Polskim, dom W-go Lubińskiego, dom „Betania". Czechy, Piotrkowska nr. 275. 939

Łatwy i obfity zarobek

dla każdego energicznego, inteligentnego człowieka. Zgłosić się: Południowa 42 m. 6, godz. 6—7 po poł. 2892

Remiza „BRISTOL"
Wynajem Karet
A. NEUMANN
ul. Piotrkowska № 119 tel. 10-53

Polecamy **pracownię sukien, kostyumów i okryć damskich.** **„Stanisławy"**
Przejazd 48, (II-ie piętro)
Żurnale paryskie i wiedeńskie.

BAŁUCKI
PRYWATNY LOMBARD

ogłasza, iż w dniu 22/9 września r. b. i dni następnych w miejscowej sali przy **ulicy Zgierskiej № 64** odbywać się będzie **licytacya zastawów** we właściwym czasie nieprolongowanych. W dniu licytacyi prolongaty uwzględniane nie będą.

2575 **DYREKCYA.**

Najwyższe nagrody za maść

„Radical"
„RADICAL"

Najskuteczniejsza maść

podług opinii lekarzy i dziękczynnych listów pacyentów poleca się od **Reumatyzmu, Ekzemy, Skrofułów, Hemoroidów, Ran, Opaczenia** i wszelkich chorób skórnych.

Żądać w aptekach i skład. aptecznych. Kantor w Łodzi (Piotrkowska 10) w podwórzu tel. 24—91. Przedstawiciel 4167 F. KOCZAN.

Ból głowy i Migrenę
z kogutem

ŻĄDAĆ PROSZKÓW

mark a fabr.

natychmiat usuwa **„Migreno-Nervosin"** bezwarunkowo pewny i nieszkodliwy roślinny środek. **Są już falsyfikaty!** Więc żądać w aptekach i składach aptecznych proszków wyrabianych **tylko w Płocku** i z podpisem wynalazcy **A. Gąseckiego** na każdym. **Proszek 10 kop.** 417

Do sprzedania lub wydzierżawienia
Fabryka Maszyn Rolniczych

oraz odlewnia żelaza w Brześciu Kujawskim, egzystująca od 1840 roku. Do kupna przystąpić można z kapitałem rubli 10,000. Dzierżawa bardzo dogodna. Bliższe szczegóły w sklepie kolonialnym, Łódź, Zawadzka № 19 lub Mikołajewska № 105 w zakładzie kotlarskim. 2828

ZATWIERDZONE PRZEZ MINISTERYUM

KURSY TECHNICZNE

(Technicum Przemysłu Włóknistego)

Wacława Kujawskiego

W ŁODZI, NOWO-CEGIELNIANA № 9.

Uwaga: Dla p.p. hafiowców w tkactwa i włókiennictwa nauka 4 miesięczna i w godzinach wieczornych. Opłata 40 rb. Wykładane są sploty, kanalizacya z dekompozycyą i towaroznawstwo.

1. Wieczorna szkoła przędzalnictwa i tkactwa **Warunki:** Kandydaci przyjmowani są bez ograniczenia wieku i określonego cenzusu naukowego, natomiast z praktyką fabryczną. Kurs nauk roczny. Opłata za naukę **35 rb.** półrocznie (za całkowity kurs **70 rb.**).

2. Dzienna szkoła przędzalnictwa i tkactwa. **Warunki:** Kandydaci winni przedstawić świadectwo z 3-ch klas lub złożyć egzamin wstępny. Kurs nauk półtora roku; do południa praktyka w fabrykach, po południu zaś teoretyczne wiadomości na kursach. Opłata za naukę wynosi **50 rb.** półrocznie (za całkowity kurs **150 rb.**).

Zapisy: w czerwcu, lipcu sierpniu, wykłady rozpoczynają się 1 września.

UWAGA: Zgodnie z § 12 Ustawy, osoby, które przeszły kurs nauk i zdały egzamin, otrzymują stosownie do uchwały Komitetu Egzaminacyjnego patenty z wymienioną specyalnością i wykazanymi postępami.

UWAGA: Szkoła prowadzona jest według wzoru szkół fachowych zagranicznych (Reutlingen, Berno-Morawskie, Chemitz).

Podania przyjmuje i informacyi udziela kancelarya kursów codziennie od godziny 4-ej po południu do godz. 10 wieczór. 1831

OGŁOSZENIE.

Zarząd Księstwa Łowickiego

ogłasza, że w dniu 24 września (7 października) 1913 r., począwszy o godz. 10 zrana odbywać się będzie w Zarządzie Księstwa **w Skierniewicach** ustna i przez pośrednictwo zapieczętowanych deklaracyj licytacya na sprzedaż drzewa w leśnictwach: Skierniewice, Lubochnia i. Radzice, a mianowicie:

W leśnictwie Skierniewice:

1)	W obrębie	Gilówka	cięcie Nr. 15, przestrzeni 0,98 dzies.,	277	szt.	od sumy	1,092 rb.	81 k.
2)	„ „	Dąbrowa	remanent cięć Nr. Nr. 4 i 5	42	„	„ „	645 „	48 „
3)	„ „	„	cięcie Nr. 7, przestrzeni 1,01 „	229	„	„ „	1,917 „	39 „
4)	„ „	„	„ Nr. 8, „ 1,01 „	268	„	„ „	2,914 „	80 „
5)	„ „	Rzepki	„ Nr. 12, „ 1,19 „	365	„	„ „	3,059 „	66 „

W leśnictwie Lubochnia:

6)	W obrębie	Sarnia-Góra, część cięcia Nr. 8, przestrz. 7,10 dzies.,	3,359	szt.	od sumy	11,862 rb.	66 k.
7)	„ „	Czolna, cięcie Nr. 7, „ 9,11 „	3,048	„	„ „	10,648 „	01 „
8)	„ „	Szczurek, starodrzew w cięciu Nr. 9, na prz. 6,24	495	„	„ „	1,044 „	76 „
9)	„ „	Gacona, cięcie Nr. 7, przestrz. 4,65 „	1,760	„	„ „	9,188 „	67 „

W leśnictwie Radzice:

10)	W obrębie	Zarzęcin, cięcie Nr. 8, przestrzeni 1,30 dzies.,	817	szt.	od sumy	1,747 rb.	08 k.
11)	„ „	„ cięcie Nr. 8 (drzew olszow.) „ 0,56 „	695	„	„ „	258 „	61 „
12)	„ „	Bugaj, cięcie Nr. 7 „ 7,32 „	3,195	„	„ „	13,617 „	47 „
13)	„ „	Tresta „ Nr. 7 „ 5,01 „	2,420	„	„ „	7,057 „	33 „
14)	„ „	Ciebłowice, „ Nr. 6 „ 4,57 „	1,510	„	„ „	5,226 „	11 „
15)	„ „	Zielona, „ Nr. 6 „ 6,46 „	2,437	„	„ „	4,711 „	85 „
16)	„ „	Gelzów, „ Nr. 8 „ 8,49 „	2,492	„	„ „	16,745 „	30 „
17)	„ „	Bukowiec, „ Nr. 8 „ 1,00 „	187	„	„ „	1,599 „	98 „
18)	„ „	Sitowa, „ Nr. 7 „ 1,15 „	290	„	„ „	881 „	52 „
19)	„ „	Brudzewice, „ Nr. 8 „ 8,25 „	2,902	„	„ „	11,372 „	77 „
20)	„ „	Poświętne, „ Nr. 15 „ 3,70 „	931	„	„ „	3,963 „	14 „
21)	„ „	Sieczka. „ Nr. 8 „ 15,56 „	4,602	„	„ „	25,559 „	85 „
22)	„ „	Błogie, „ Nr. 8 „ 10,65 „	2,972	„	„ „	20,244 „	34 „
23)	„ „	Sługocice (drz. olszow.) w III okr., przestrz. 3,08 dz.	1,599	„	„ „	1,505 „	15 „
24)	„ „	„ „ „ „ IV „ „ 4,33 „	1,928	„	„ „	3,055 „	07 „
25)	„ „	„ „ „ „ V „ „ 6,33 „	2,496	„	„ „	3,280 „	89 „
26)	„ „	„ „ „ „ VI „ „ 4,54 „	2,694	„	„ „	2,656 „	70 „

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w Zarządzie Księstwa. Drzewo obejrzeć można na gruncie, które służba leśna wskaże. 2573

Dystylarnia parowa. Reprezentant F. JANKOWSKI, Warszawa, Marszałkowska 103

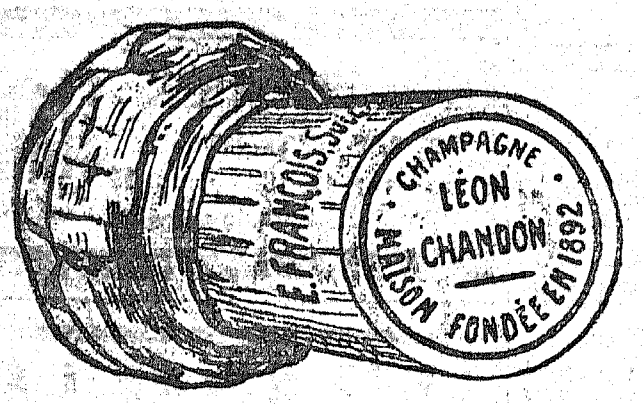

369

2065

Żyrandole Elektryczne

Największy wybór. Najnowsze modele. Przystępne ceny.

Ampla, lampy stołowe, kinkiety.

Lampki z drutu ciągnionego „Osramowe" i inne

75% oszczędności na prądzie — 10 do 1000 świec.

Bracia BORKOWSCY Piotrkowska № 125, **telefon 14-40.**

PIERWSZA LECZNICA

lekarzy specyalistów

dla przychodzących chorych

Piotrkowska 45 (róg Zielonej) telef. 30-13.

Wewnętrzne i nerwowe **dr. Szwarcwasser** od 10 — 11 i od 4½—5½ po południu codziennie.
Choroby skórne i weneryczne **dr. L. Prybulski** niedziela, wtorek, czwartek, piątek od 1½—2½, sobota, poniedziałek, środa od 8 — 9 wieczorem.
Choroby chirurgiczne **dr. M. Kantor** od 2—3 i od 7—8 w. codz.
Choroby kobiece **dr. M. Papierny** od 3 — 4 codziennie.
Choroby oczu **dr. B Donchin** od 9 — 10 rano codziennie.
Choroby nosa, uszu i gardła **dr. C. Blum.** Poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 1—2. Piątek, sobota, niedziela od 9—10 rano.
Choroby dzieci, miejsce porad dla matek **dr. Lipszyc** codz. od 1—2.
Analiza krwi, wydzielin, moczu. Szczepienie ospy od 1 — 2 po południu. Badanie mamek.
— Porada dla niezamożnych 50 kop. —

PRZECIW PIEGOM

Krem ks. Kneippa

Aptekarza I. Hartmana

radykalnie usuwa piegi, opaleniznę, wszelkie plamy, pryszcze, wągry, czerwoność skóry, a także wygładza zmarszczki. Żądać w aptekach, składach aptecznych i perfumeryach. Wystrzegać się falsyfikatów, prawdziwy tylko w słoikach, z wypalonym napisem: **Krem Kneippa,** apteka J. Hartmana № 1339, hurtowa sprzedaż: apteka w Łodzi, **Młynarska № 15.** 2205

Z dniem 1-go lipca r. b. przeniesiony został **Magazyn obuwia** z ulicy Cegielnianej № 52 na 2826

ulicę Piotrkowską Nr. 275

dojazd tramwajem do ul. Czerwonej. O czem zawiadamiam Szanowną publiczność. Z poważaniem **Antoni Pruski.**
Łódź, ulica Piotrkowska № 275.
UWAGA! Kto płuwia do ob 5 uroubli **otrzymuje 2 procent.**

Zjednoczone fabryki

Wyrobów Ogniotrwałych

dawniej **C. KULMIZ**

Towarzystwo z ograniczoną poręką.

Główna fabryka: **Saarau** pod Wrocławiem, założona w r. 1850
Oddziały fabryk: **Mark-Redwitz** w Bawaryi i **Halbstadt** (Czechy).

Wyroby na wielokrotnych wystawach premiowane.

Ogniotrwałe wyroby wszelkiego rodzaju;
Cegły szamotowe i Kinasowe;
Cegły odporne na **działanie kwasów;**
Płyty i Rurki.

Roczna reprodukcya około 120 milionów kgr. formowanych przedmiotów.—Robotników obecnie około 1.500.

Reprezentant na **Łódź i okolice:**

B. Łoziński, **Łódź—Pasaż Szulca № 3.** Telefon 547. 129

AGATOL

Najlepszy do zębów

proszek 20 i 35 k.
pasta 20 k.
eliksir 30 i 50 k.

St. Górskiego, Warszawa, Leszno 12. Odznaczony na 6 wystawach najwyższemi nagrodami za skuteczne i antyseptyczne działanie, jako najlepszy środek do czyszczenia **zębów** i konserwowania **dziąseł.** Odznacza się silnym i przyjemnym aromatem, dezynfekuje i odświeża jamę ustną, chroni **zęby** od przedwczesnego próchnienia i bólu, dając im zdrowy i biały wygląd.
Żądać wszędzie! 2607—40

Redaktor odpowiedzialny **St. Łapiński.** W tłoczni „Rozwoju" Przejazd 8. Wydawca **W. Czajewski**